Nr. 162. Środa, 20 Lipca 1898 Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował kancelistami sądowymi dyetaryuszów sądowych Karola Adama 2-go im. Kühna dla Rozwadowa i Stanisława Maliszewskiego dla Głogowa.

Dnia 10 lipca 1898 wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu, XXXVII zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 110. Roporządzenie Ministrów wyznań i oświaty oraz skarbu z dnia 8 czerwca b. r., w sprawie przyznania nowo utworzonemu w Bernie urzędowi dekanackiemu dodatku na potrzeby kancelaryjne tegoż urzędu.

Nr. 111. Rozporządzenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 20 czerwca b. r., o uzupełnieniu przepisów alfabetycznego spisu towarów do taryfy cłowej, o ile odnosi się do oclewania „nasienia olejnego“.

Nr. 112. Obwieszczenie Ministerstwa handlu z dnia 26 czerwca b. r., w sprawie oclewania i stemplowania wozów dla przewożenia węgla kamiennego, koksu, węgla brunatnego, torfu, wapna, cegieł i t. d.

Nr. 113. Dokument koncesyjny z dnia 27 czerwca b. r., w sprawie przedłużenia terminu na budowę przestrzeni Sedlitz-Obernitz, kolei lokalnej Sedlitz-Ciżkowic.

Nr. 114. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 2 lipca b. r., o przyłączeniu gminy Hluboky do okręgu sądu powiatowego Tysznow (Tischnowitz) na Morawii.

Nr. 115. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 2 lipca b. r., o przyłączeniu gminy Charluby (Kurlupp) do okręgu sądu powiatowego Jamnic na Morawii.

Nr. 116. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 2 lipca b. r., o przyłączeniu gminy wiejskiej Damčnic do okręgu sądu powiatowego Młodiwožic w Czechach.

Nr. 117. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 2 lipca b. r., o przyłączeniu gmin wiejskich Stěrbohol i Stary Strasnic do okręgu sądu powiatowego Ziżkow w Czechach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 lipca.

W zeszły czwartek obchodziła Francya, obchodził przedewszystkiem Paryż doroczne święto narodowe: rocznicę zdobycia Bastylii. Liczniej jeszcze niż zwykle płynęły w Paryżu tłumy ludności do Bois de Boulogne, z gorącym, z gorętszym niż zazwyczaj nawet zapałem witano dumę i nadzieję Francuzów: armię, — a mnóstwo mężczyzn i kobiet ustroiło się w bławatki, które uchodzą obecnie we Francyi za odznakę antysemicką. I w tej bowiem uroczystości, i w tem święcie narodowem, odbijały się wrażenia chwili: sprawą Dreyfusa rozgorączkowane społeczeństwo demonstrowało na swój sposób, pragnąc okazać armii swą sympatyę i zaufanie. — Podczas uroczystości zauważano jednak dwa charakterystyczne szczegóły: W powozie prezydenta rzeczypospolitej, zaprzężonym *à la Daumont* w czwórkę, brakowało obok p. Faure prezesa gabinetu, p. Brissona, chociaż jest to uświęcone już tradycyą miejsce naczelnika wykonawczej władzy przy tej uroczystości narodowej, — a znajdującego się tam w miejsce Brissona ministra wojny Cavaignaca przyjmowano zupełnie zimno, mimo, że p. Cavaignac starał się uśmiechać jak najprzyjemniej i skierowane do prezydenta rzeczypospolitej okrzyki przyjmując do siebie, kłaniał się na prawo i na lewo. — P. Brisson jednak zachorował w ostatniej chwili a p. Cavaignac choć jest ministrem wojny, nie ma munduru i chudy i mizerny, nie przypada do gustu Paryżanom, lubiącym nietylko mundur, lecz i dzielną, silną postawę. Czyżby jednak niespodziewana choroba Brissona była wyrazem niedyspozycyj — gabinetu? Czyżby minister Cavaignac, mimo energii swej, okazywanej w sprawie Dreyfusa, nie zdołał zyskać zaufania opinii publicznej we Francyi?

Cavaignac od poprzednika swego w urzędzie ministra wojny różni się tem, że w sprawie Dreyfusa nie tylko mówi, ale i działa. W kwestyi tej, która ubezwładnia postęp normalnego toku spraw publicznych we Francyi — i jeżeli będzie tak dalej, jak dotychczas się rozwijać, może Rzeczpospolitą przyprawić o najcięższe przesilenia, — poprzedni gabinet starał się sprowadzić pokojowe rozwiązanie przez łagodzenie namiętności. Okazało się to jednak zawodnem, — gdyż tkwiące za namiętnościami pozytywne interesa partyj nie dały się zadowolić słowami. Gabinet Méline'a upad a do nowego gabinetu wszedł Cavaignac, w którym przeciwnicy Dreyfusa pokładali wielkie nadzieje. Mowę jego, wygłoszoną w Izbie posłów w d. 7 lipca, przyjęto z entuzyazmem i jednomyślnie niemal uchwalono ją ogłosić plakatami w całej Francyi. Przeciwnicy jednak francuskiego sztabu generalnego nie zaprzestali i teraz swej kampanii lecz przeciwnie ze zdwojonym zapałem jęli wykazywać, że dowody, przytoczone przez ministra, opierają się na fałszywych podstawach. W odpowiedzi na to Cavaignac postanowił przystąpić do czynu i kazał aresztować byłego podpułkownika Picquarta, którego rola w sprawie Dreyfus-Esterhazy-Zola jest aż nadto dobrze znana, a którto właśnie podniósł publicznie ów zarzut sfałszowania dwóch dokumentów z trzech, odczytanych przez ministra w Izbie. Aresztowanie nastąpiło za uchwałą rządu, powziętą na wniosek Cavaignaca w d. 12 b. m. a opartą na ustawie przeciw szpiegostwie, z tego mianowicie powodu, że Picquart tajne dokumenta, do których miał przystęp, gdy był przełożonym biura wywiadowczego w ministerstwie wojny, oraz wiadomości wówczas nabyte, oddał na usługi stronnictwa rewolucyjnie przeciw rządowi się zwracającego. Jakkolwiek Picquart zaprzecza, jakoby pozwalał adwokatowi Leblois przeglądać akta, tyczące się sprawy Dreyfusa, musiał jednak przyznać, iż poufne listy, które otrzymywał od swego przełożonego, generała Gonse, w czasie swej tajnej misyi na granicy niemieckiej, wręczył wspomnianemu rzecznikowi sprawy Dreyfusa. Kwestya winy nie ulega zatem wątpliwości, — i podejrzenie jest uzasadnione, a Cavainacowi nie można z tego tytułu czynić żadnych zarzutów; zachodzi tylko pytanie, czy dozwoloną jest rzeczą pociągać Picquarta do odpowiedzialności w obec sądów cywilnych za czyny, za które sądził go już i ukarał sąd wojskowy?

Aresztowanie Picquarta nie rozstrzyga jednak jeszcze sprawy, zwłaszcza, że je zrównoważono aresztowaniem majora Esterhazego. Stronnictwo przeciwne syndykatowi Dreyfusa usiłuje popchnąć rząd dalej do kroków bardziej stanowczych, t. j. mianowicie wytoczenie procesu o zdradę stanu wszystkim zwolennikom Dreyfusa i Zoli, jak Scheurer-Kestnerowi, Trarieux i innym. Cavaignac na to dotychczas się nie zdecydował, albo przynajmniej nie mógł przeprzeć swego żądania i ztąd pewien chłód, z jakim go w ubiegły czwartek witano; w tem szukać należy także uzasadnienia pogłosek o starciach między nim a Brissonem, który zapewne nie radby dopuścić do tak ostrych kroków, — i źródła pogłosek o nagłej i niespodziewanej chorobie Brissona, a również wytłómaczenia ataków prasy radykalnej na Cavaignaca i jego groźby, że jeźli zdaniem

---

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

X.

(Ciąg dalszy).

Trudne położenie, w jakiem się od lat dziecięcych znajdował, nauczyło młodego władcę panować nad sobą, to powściąganie jednak wrodzonej gwałtowności nie przychodziło mu łatwo.

Aby się nie zerwać z krzesła, jak jego doradcy, uczepił się król obiema rękami poręczy. Widać było, że dobywa całej woli, by zachować równowagę.

Powoli układała się burza w jego rysach. Oczy przybrały znów wyraz chłodny, usta uspokoiły się, czoło wygładziło.

— Uciszcie się! — rzekł głosem ostrym.

Kiedy dygnitarze zajęli swoje miejsca, zapytał:

— I cóż wy na to? Co radzicie czynić wobec niesłychanego postanowienia Hildebranda?

— Wykurzyć tego zuchwalca z Lateranu — zawołał Ulryk z Godesheimu — zamknąć go w klasztorze i posadzić na Stolicy Piotrowej innego ojca chrześciaństwa. Trzeba z nim raz skończyć.

— Zgadzam się z radą hrabiego Ulryka — odezwał się biskup Renno.

— I ja podzielam jego zdanie — dodał kanclerz Rupert.

— I my — wtórowali prałatom rycerz Hartmann i hrabia z Hohenstaufen.

— A wy, arcybiskupie? — zwrócił się król do Limara.

— Zdaniem mojem należy czekać na pismo Hildebranda lub na jego legatów, których niewątpliwie do nas wkrótce przyśle — odpowiedział arcybiskup. — Przed urzędowem potwierdzeniem wiadomości, przywiezionej przez hrabiego Ulryka, nie wolno nam nic postanowić.

Gdy hrabia Eberhard i Bertold poparli radę arcybiskupa, przymknął król powieki i siedział czas dłuższy, pogrążony w myślach.

Nikt nie śmiał mu przerwać najlżejszym szelestem cichej rozmowy z sobą. Zaparłszy oddech, czekali doradcy korony na rozkaz króla, wpatrzeni w jego twarz bladą.

Tej twarzy ruchliwej, surowej na sądach, uśmiechniętej w gronie rówieśników, przybyło nagle wiele lat. Czoło przecięła głęboka bruzda, oczy, podkrążone ciemnemi obwódkami, zapadły, usta obwisły.

Gorycz i znużenie starły z oblicza Henryka barwy młodości.

Nie płochy uwodziciel kobiet i wesoły towarzysz wesołych rówieśników siedział w krześle, lecz stroskany monarcha, któremu korona nie szczędziła wzruszeń gwałtownych. Rozkiełznana pycha książąt rzeszy miotała nim, jak wicher dębem, chciwość i podłość ludzka zwarzyły w nim rychło złudzenia lat wiosennych.

Niepospolicie zdolny, obdarzony darem szybkiego ogarniania najzawilszych spraw i bardzo bystrym wzrokiem spostrzegawczym, znał Henryk świat i ludzi lepiej od mężów, posiwiałych w walce z samolubstwem ziemi. Czego mu nie powiedziało długie doświadczenie, tego nauczyło go wyjątkowe stanowisko. Wszakże ocierały się o niego wszystkie ambicye i tajne pragnienia pauów niemieckich. On patrzał w dusze wojewodów i margrabiów, biskupów i opatów, których męstwo lub cnoty sławili maluczcy, jak w księgę otwartą, i widział na dnie tego męstwa i tych cnót najczęściej nizkie pobudki. Ktokolwiek się do niego zbliżył, żądał zawsze czegoś, prosił, żebrał. Za spełnienie obowiązków, za przyjaźń i wierność, za każde słowo, spojrzenie życzliwe musiał płacić.... ciągle płacić.

Szczery z natury, porywczy i namiętny, wrażliwy na wszelkie piękno, cielesne czy moralne, nagiął Henryk IV już w dwudziestym piątym roku życia swoją bogatą duszę do chłodnej rozwagi. Książęta sascy skarżyli się na jego chytrość, a on był tylko rozumniejszym od nich. Patrząc uważnie i dobrze z wyżyn tronu na ludzi, miał dokładniejsze wyobrażenie o swoim czasie, aniżeli się tym zdawało, którzy się gniewali, że nie mogą wyzyskać jego młodości do swoich celów.

Tylko jego najbliższe otoczenie wiedziało, że płochy uwodziciel kobiet i wesoły towarzysz wesołych rówieśników był niezwykle uzdolnionym monarchą, szybkim w czynie tam, gdzieby zwłoka zaszkodziła, a przebiegłym z przebiegłymi.

Przeto czekali doradcy korony cierpliwie na jego rozkaz, przekonani, iż znajdzie zawsze drogę wyjścia z najtrudniejszego położenia.

Nareszcie po długiem milczeniu, podniósł król głowę, przetarł oczy grzbietem ręki, jakby się ze snu przebudził i zaczął:

— Już mi się zdawało, iż po kilku latach trosk i walki dopływamy nareszcie do zasłużonej przystani pokoju, ale widzę, że w księdze przeznaczenia nie zapisano dla mnie ani jednego dnia wypoczynku. Jeśli nienawiść biskupów lombardzkich nie okłamała naszego posła, wówczas idzie ku nam burza, jakiej nawet moja obawa nie przeczuwała. Bo odjęcie koronie prawa inwestytury równa się zdruzgotaniu władzy królewskiej, na co się oczywiście nie zgodzimy. Cóżbyśmy robili bez pomocy biskupów i opatów, których drużyny są naszą jedyną, nigdy nie zawodzącą podporą? Na wojewodów, margrabiów i rycerstwo możemy liczyć tylko o tyle, o ile ich siłą zmusimy do spełnienia obowiązków. Bez biskupów, opatów i miast byłaby korona przykrym ciężarem, zabawką w ręku każdego niespokojnego rycerza, pośmiewiskiem zuchwalstwa i przewrotności.

Henryk mówił łatwo, płynnie, głosem dźwięcznym, naginającym się posłusznie do treści słowa, do myśli. Słychać było wyraźnie każdą zgłoskę, każdy przestanek.

— Że Hildebrand zamierza zburzyć cały dotychczasowy porządek — ciągnął dalej — widzę od roku, od pierwszego pysznego listu, którym się ośmielił obrazić majestat najwyższego wójta Kościoła. Szczuty jednak, jak dzikie zwierzę, przez rokoszan, niepewny jutra, znosiłem cierpliwie jego zniewagi, ale cierpliwość królów ma swój kres. Gdy załatwimy się ostatecznie z Sasami, co nastąpi jeszcze w tym miesiącu, weźmiemy się do Rzymu.

— Nareszcie! Chwała Bogu! — odezwał się Ulryk z Godesheimu.

— Wielki czas poskromić tego trnpa, który nie chce zrozumieć, że jego świetność dawno minęła — rzekł biskup Renno.

— Rozkażcie, panie królu, a ruszę z moimi chłopcami natychmiast do Italii — zawołał Fryderyk z Hohenstaufen. — Hildebrand zmięknie, gdy ujrzy przed bramami Rzymu nasze sztandary.

(Ciąg dalszy nastąpi).

jego przez ministrów inspirowane te ataki nie ustaną, to on ustąpi.

Jeżeli zważy się, że także nowy proces Zoli może mieć ważny wpływ na dalszy rozwój sprawy Dreyfusa, łatwo zrozumieć, że dla Francyi nastała chwila ciekawa i doniosła, i że stanowi ona ciężkie przesilenie dla całej Rzeczpospolitej.

Sprawy krajowe.

(*Z komisyi krajowej dla spraw przemysłowych*).

Dnia 17 lipca b. r. odbyło się pod przewodnictwem JE. Marszałka krajowego hr. Stanisława Badeniego posiedzenie Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, w którem wzięli udział członkowie komisyi pp.: L. Baczewski, W. Biechoński, St. Ciuchciński, J. Franke, A. Gorayski, St. Horoszkiewicz, St. Kossuth, T. Merunowicz, M. Michalski, A. Nawratil, Fr. hr. Potulicki, J. Rotter, Wł. Szuchiewicz, T. Stryjeński, J. Wczelak, dr. F. Weigel, dr. J. Wereszczyński, dr. A. Zgórski, G. Ziembicki i B. Żardecki.

Sekretarz komisyi odczytał sprawozdanie z czynności stałej sekcyi administracyjnej za czas od 20 marca do 17 lipca 1898 roku, przyczem przedstawiono wydany staraniem Komisyi podręcznik „Farbiarstwa wełny", opracowany przez p. St. Anczyca z Rakszawy i materyały do wydawnictwa wzorów rysunkowych dla tkactwa opracowanych przez p. F. Daniszewskiego z Krosna.

Po przyjęciu sprawozdania do wiadomości, referował radca rządowy dr. A. Zgórski imieniem sekcyi administracyjnej prośby o udzielenie pożyczek z funduszu przemysłowego. Uchwalono przyznać: Krajowemu Związkowi przemysłowemu, który objął pięć bazarów wyrobów krajowych pożyczkę 25.000 zł. do zaliczkowania krajowych producentów pod stosowną kontrolą Wydziału krajowego; Towarzystwu wyrobu szat liturgicznych w Krośnie 5000 zł.; Chrześciańskiemu Towarzystwu składu drzewa w Krakowie 6000 zł. i dalszym trzem prywatnym przedsiębiorstwom przemysłowym 13500 zł. t. j. łącznie 49.500 zł. pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego.

Na wniosek p. J. Starkla, referowany w imieniu sekcyi, uchwalono zwołać na czas od 21 do 24 sierpnia b. r. konferencyę instruktorów krajowych szkół koszykarskich celem ujednostajnienia planu i metody nauczania koszykarstwa, prowadzenia rachunkowości i administracyi szkół tej kategoryi oraz przygotowania ilustrowanego cennika wyrobów koszykarskich w kraju.

Następnie radca p. J. Franke przedstawił wnioski sekcyi co do wprowadzenia w myśl zeszłorocznej uchwały sejmowej, oddziału tkactwa mechanicznego w krajowej szkole sukienniczej w Rakszawie, która nadal działać ma w związku z założonem świeżo „Akcyjnem Towarzystwem dla wyrobów tkackich i sukienniczych w Łańcucie."

Wnioski uchwalono.

Na wniosek sekcyi administracyjnej, (referent p. J. Starkel) uchwalono podnieść w najbliższym preliminarzu kwotę zasiłków na ogólne cele przemysłowe do 10.000 zł., a to ze względu na potrzebę rozpoczęcia akcyi, mającej na oku wspieranie wykształcenia i wychowania terminatorów w warstatach prywatnych, tam, gdzie odnośne szkoły zawodowe nie istnieją i urządzenie wystaw wyrobów terminatorskich celem kontrolowania ich postępów w nauce i pracy zawodowej.

W myśl wniosku, przedstawionego przez p. J. Starkla, uchwalono poruczyć czynności krajowej agencyi handlowej „krajowemu Związkowi przemysłowemu" we Lwowie i pleono sekcyi administracyjnej szczegółowe określenie stosunku Komisyi i Wydziału krajowego do tejże agencyi na zasadach przez Komisyę omówionych.

Z porządku dziennego radca J. Wereszczyński referował imieniem sekcyi, aby przedstawić Sejmowi wniosek o stabilizowanie instruktora krajowej szkoły tkackiej w Wilamowicach. A. Zugaja, co też uchwalono.

Na podstawie wniosków sekcyi, przedstawionych przez p. J. Starkla, uchwalono a) przyznać założonej w Budzanowie produkcyjnej pracowni tkackiej zasiłek roczny 400 zł. pod warunkiem, że przynajmniej 6 uczniów pobierać tam będzie naukę tkactwa; b) przyznać założonej w Żurawnie szkółce koszykarskiej zasiłek 360 zł. pod warunkiem bezpłatnego udzielania nauki przynajmniej 6 uczniom; c) udzielić jednemu abituryentowi krajowej szkoły szewskiej w Witkowie zasiłek na maszynę szewską i siedmiu abituryentom szkoły szewskiej w Starym Sączu zasiłki na zakupno narzędzi; d) udzielić zasiłki dwom tkaczom, jednemu wykształconemu w szkole tkackiej w Kosowie, drugiemu w Wilamowicach na urządzenie własnych pracowni tkackich; e) trzem, na wędrownym kursie nauki tkactwa we Wrzawach, wyuczonym tkaczom dać zasiłki na sprawienie poprawnych krosien; f) dwom ukończonym uczniom tkackim i jednemu czeladnikowi kaflarskiemu udzielić zasiłki stypendyjne na dalsze wykształcenie się w swych zawodach.

W myśl wniosków sekcyi, referowanych przez J. Starkla, ustalono preliminarz wydatków funduszu krajowego na cele popierania przemysłu w kraju na rok 1899, a to w następujących cyfrach:

Na szkoły przemysłowe uzupełniające 26.825 zł.; na szkoły zawodowe 83.306 zł.; na ogólne cele przemysłowe i administracyjne 42.970 zł.; na zasiłki i pożyczki 47.500 zł.; na szkoły i stypendya handlowe 8.200 zł. Ogółem 211.796 zł. t. j. o 12.268 zł. więcej niż na rok 1898.

Równocześnie uchwalono przedstawić Rządowi kwotę zasiłków, wymaganych ze Skarbu państwa, a mianowicie: na szkoły przemysłowe uzupełniające 27.468 zł., na szkoły zawodowe 34.556 zł., czyli łącznie 62.024 zł. t. j. o 4824 zł. więcej niż na rok 1898.

Z Warszawy.

(Wycieczka Bolesława Prusa do Galicyi. — Polemika z powodu powołania do życia rady przy generał-gubernatorze. — Opłaty grzywien za niestawianie się żydów do wojska).

Z Warszawy piszą do petersburskiego *Kraju*: „Zajmującą wycieczkę przedsięwziął w tym roku Bolesław Prus. Postanowił zwiedzić Galicyę, ale nie tak, jak ją zwiedzają zazwyczaj Warszawianie. Chce on zebrać tam wszystko, co kiedyś przydać się może w Warszawie, jeżeli nadejdzie pora urzeczywistnienia zamiarów p. Blocha i utworzenia instytucyi rozrywek ludowych. Prus wziął na siebie obowiązek przekonania się, jak w Galicyi wyglądają czytelnie, odczyty, ochrony, „Przyjaźnie" robotnicze, zabawy dziatwy szkolnej, korpusy wakacyjne, kursy niedzielne dla sług i t. d. Kiedym wiadomość tę wyczytał, doznałem wrażenia, że się stała rzecz dobra. Nie chcę twierdzić, że o Galicyi mniej wiemy, niż o Chinach, ale nie dopuszczę się przesady, twierdząc, że o kortezach hiszpańskich częściej czytujemy w naszych pismach, niż o Sejmie galicyjskim, że nie mamy opisu podróży, z któregobyśmy mogli dowiedzieć się o szkole galicyjskiej tyle, ile wiemy o szkółkach murzyńskich z „Listów" Sienkiewicza, i że o stosunku Irlandczyków do landlordów niejeden z nas ma stokroć jaśniejsze i dokładniejsze pojęcie, niż o stosunku Rusinów do Polaków w Galicyi wschodniej. Otóż sądzimy, że właśnie teraz byłaby chwila, żeby autor tej miary, co Prus, zechciał podzielić się z czytelnikami tem, co go najbardziej uderzyło w wędrówkach po ziemi podkarpackiej. Chwilę tę uważam za stosowną nietylko dlatego, iż z powodu ostatnich zamieszek oczy zwracają się dziś na Galicyę, ale bardziej jeszcze dlatego, iż ogólne poglądy Warszawy na tę prowincyę znacznie się ostatnimi czasy zmieniły. Prus może być pewien, że za powrotem zastanie słuchaczów ciekawych i pilnych."

W liście z Warszawy do *Nowoje Wremia* korespondent napisał między innemi:

„Mowa, wypowiedziana przez ks. Imeretyńskiego przy otwarciu świeżo zorganizowanej rady, sprawiła na tutejszem towarzystwie rossyjskiem wrażenie ożywcze i rozwiała pewne nieporozumień, wywołaną przez miejscowych polityków. Ludzie ci mieli nadzieję, że pod mianem rady wskrzeszonym zostanie, jeśli nie sejm Królestwa Polskiego z lat 1815—1830, to przynajmniej rada administracyjna z czasów późniejszych, w której to radzie mieliby wziąć udział reprezentanci stronnictw polskich".

Na to odpowiada *Słowo* warszawskie: „Znając wielu Rossyan, zamieszkałych w Warszawie, nie widzieliśmy takich, „którzy upadli na duchu z okazyi zapowiadanej rady generał-gubernatorskiej", tak samo, jak nie słyszeliśmy od Polaków, że rada owa będzie wskrzeszeniem „sejmu polskiego" lub „zwiniętej w r. 1866 rady administracyjnej".

Ani zamieszkali tu Rossyanie nie smucili się, ani Polacy nie łudzili się myślą, że taką ma być nowa rada. Jak dzisiaj zapatrują się Rossyanie na zadania i cele rady, wytknięte przez głównego naczelnika kraju, powiedzieć nie możemy, być może, iż są tacy, dla których nie jest miłą speranda, że ich projekty, czy plany będą przechodziły przez filtr, jakim będzie rada generał-gubernatora. Co zaś do Polaków, to ponieważ oni zawodu w nadziejach, podsuwanych przez korespondenta *Now. Wrem.*, nie doznali, to wiadomość, że zarządzenia państwowe będą rezultatem dokładnego i wszechstronnego zbadania przez radę spraw i interesów, do których mają się odnosić, budzi w nich ufność, że za sprawą głównego naczelnika kraju, nadanie kierunku sprawom nie będzie zależało od pojedyńczych reformatorów, lecz od ciała, powołanego do wyczerpujących studyów nad danym projektem, zanim ów projekt stanie się zarządzeniem, czy prawem obowiązującem".

Dniewnik Warszawskij donosi, że jeden z zarządów powiatowych poruszył sprawę opłaty kar na niestawianie się żydów do poboru wojskowego. Kary te wpływają bardzo nieregularnie, ponieważ najczęściej rodziny, skazanej na nią, odszukać nie można. Z tego powodu ów zarząd proponuje, aby za wpływ kary uczynić odpowiedzialną całą gminę żydowską, która prawie zawsze jest mniej lub więcej dokładnie powiadomioną o losach zbiega, co więcej, postępowanie jego toleruje. Z drugiej znów strony zarząd ów zwraca uwagę na to, że często kara wymierzana bywa za niestawianie się do służby wojskowej takiego żyda, który już dawno umarł. Nazwiska zmarłego z list nie wykreślono, a ponieważ przedstawienie aktów zejścia napotkałoby na trudności zbyt wielkie, przeto zarząd proponuje, aby komisye wojskowe wykreślały nazwiska zmarłych zbiegów na podstawie zeznań zasługujących na zaufanie żydów i chrześcian. Akta komisyj powiatowych w tej sprawie, z dołączeniem motywowanych protokołów, mogłyby być przesyłane do rewizyi komisyom gubernialnym. Taka zmiana ustawy z roku 1886 — nadmienia ów zarząd podatkowy — dosięgłaby celu: kary, nakładane za niestawienie się żydów do poboru wojskowego, wpływałyby istotnie, a nadto zmniejszyłaby się liczba nie stawiających się do poboru, gdyż sama gmina żydowska starałaby się zapobiegać usuwaniu się od poboru.

Proces Zoli.

Podobnie jak drugi, odbyty w dniu 23 maja b. r, także i trzeci, wczorajszy proces Zoli zakończył się w jednym dniu. Tym razem jednak trybunał wersalski nie zgodził się na nowe odroczenie procesu, i na nowe przewleczenie sprawy i wyroku, lecz bez względu na ponowne odwołanie się Zoli i jego obrony do trybunału apelacyjnego, postanowił rozprawę prowadzić niezwłocznie dalej, a gdy Zola i współoskarżeni usunęli się, wydał wyrok w zaoczności. Wyrok jest ostry i zgadza się z pierwotnym wyrokiem trybunału paryskiego: rok więzienia i grzy-

---

9)

BORSZOWIECCY.

POWIEŚĆ.

III.

(Ciąg dalszy).

Artur pokiwał głową z politowaniem.

— Oto są skutki wychowania zdala od rodziny! — rzekł. — Znam demokratyczne zasady dziada Romualda.... demokratyczno-patryotyczno-egzaltowane — dodał z rodzajem litości.

— Zacne, szlachetne, prawdziwie ludzkie, których celem — szczęście — o ile ono jest na ziemi.... — mówiła drżącym od wewnętrznego przekonania głosem.

— Wymagające nieustannych walk, pracy, narzucające poświęcenia bez potrzeby, bohaterstwo.... przesadę....

— Arturze, ty się mylisz! — przerwała żywo. W postępowaniu dziadka nie ma żadnej przesady.... dobroć tylko i rozum głęboki! z tych czynników wypływa spokój wewnętrzny, którego on tyle posiada.

— Nudne to, Oleniu! słowo ci daję!... Z innej widać gliny jestem ulepiony, bo bez górnolotnych frazesów bardzo mi dobrze na świecie! — rzekł Artur znudzonym głosem.

Siostra zamilkła; przykro jej było, że się z bratem rozumieć nie może, że go nudzi poważniejsza rozmowa.... i w naiwności swojej dziwiła się. Czyż banalna wymiana słów bez myśli może zajmować?

Otylda z księciem obeszli pałac i zniknęli im z oczu; pewnie innemi drzwiami weszli do domu.

— Kiedy pani Dolecka nam się obiecała? — spytał Artur siostry. — Czy wyznaczyła termin swego tutaj przyjazdu?

— Chodzi ci o tę wiadomość?... — rzekła rozpromieniona uśmiechem.

— Jak o każdą inną.... — odrzekł z lekceważeniem.

— Przyznaj się!... Chciałbyś, żeby Cesia przyjechała?

— Ależ naturalnie! nie się kryję z tem wcale, że towarzystwo panny Mińskiej bardzo lubię.

— Lubisz!... a ja sądziłam.... byłeś taki nią zajęty przez całą zimę....

— Tak, byłem zajęty — przez zimę.... — odparł obojętnie, ale dobitnie.

— Arturze!

— Co moja siostrzyczko? nie wystarcza ci, że byłem przez jedną zimę zajęty panną Cesią Mińską? Możebyś wolała, żebym tak — na seryo....

— Naturalnie. Miałam nadzieję, że Cesia podoba ci się na prawdę.... Bo rzeczywiście! ona taka milutka!

— Słowo daję! — zawołał Artur, wybuchając śmiechem — swatasz mię z panną Cesią, jak ja ciebie z Leonem!... z tym samym rezultatem!

— To już nie rozumiem dla czego! Twój stosunek do Cesi był zupełnie inny, niż mój z księciem....

— Twój stosunek z Leonem? — tak, nigdy między wami do flirtu nie doszło.

— Więc to ma być flirt? — rzekła z pewnego rodzaju smutkiem.

— A tak!... miły, przemiły, rozkoszny flircik!...

Aleksandra spoważniała.

— Motyle także z różami flirtują.... — rzekła nieco zimno.

— Doskonałe porównanie, słowo daję!— zawołał Artur — wiwat, Olenia!

— Chodźmy do pokoju — odezwała się Aleksandra, kończąc niemiłą dla siebie rozmowę. — Nie wypada tak długo gości samych zostawiać....

— Zaczyna się defilada sąsiadów.... — wtrącił Artur, gdy już wchodzili w drzwi główne, prowadzące do sieni.

Sień, była to zbytkownie urządzona hala, wykładana dębową sztukateryą, zdobna w stare zbroje i cenne kilimki.

Pani Borszowiecka znajdowała się w gustownie umeblowanym saloniku na dole pałacu. Była to kobieta około pięćdziesięcioletnia, ale przystojna jeszcze, bardzo dystyngowana i widocznie dbająca o swoją powierzchowność, o czem świadczył strój skromny, ale pełen dobrego smaku i włosy ułożone modnie, nieco już siwiejące. Był to typ kobiety światowej, wielkiej damy w całem znaczeniu tego wyrazu, która od kolebki przywykła do wykwintnych manier i wyrafinowanego zbytku, dla wszystkich jednakowo grzeczna i uprzejma, bez wysiłku i bez różnicy.

Z dzieci, syn tylko jeden podobny był do matki; miał takie same prześliczne, czarne oczy i nos klasyczny z malutkim garbkiem, ale twarz hrabiny wyrażała więcej zimnej rozwagi, podczas gdy w oczach Artura widzieć można było pewną dozę namiętności; w rysach rozlaną miał pewną miękkość, świadczącą o braku stanowczości w charakterze, chociaż w zarysie ust przejawiała się spora doza uporu.

Hrabina spoczywała na małej kanapce pod oknem, a przed nią, sztywnie wyprostowany, zapięty szczelnie w czarny długi surdut, z kapeluszem miękkim, szarym filcowym w ręku, siedział na złoconem krzesełku pan Wygrzewa. Tłusta, bardziej niż zwykle rumiana twarz jego, błyszczała wraz z łysiną, wąsy podkręcił do góry i złożywszy obie ręce na rozstawionych kolanach, kiwał się całą postacią w stronę pani Borszowieckiej, coś opowiadając. Gdy weszła Olenia z Arturem, powstał z miejsca, kłaniając się. Aleksandra zajęła miejsce przy Otyldzie. Szlachecka, trochę rubaszna postać i maniery gościa, rozweselały Otyldę, która folgę dawała dobremu humorowi.

W tej chwili służba wniosła herbatę w cieniutkich chińskich filiżankach, na srebrnej tacy, a na drugiej przekąski i ciastka. Do salonu wbiegła równocześnie młoda jeszcze i zwinna brunetka, małego wzrostu przy pełnych kształtach, pełna werwy Francuzeczka, córka byłej guwernantki panien Borszowieckich, sierota, pozostająca w domu hrabiny jako towarzyszka jej córek, panna Hermina d'Orel. Dobrze jej musiało być w tym domu, bo swobodną była i wesołą, tak, że wesołość zapanowała z jej wejściem w całem kółku.

— *Mes saluts au feu follet!*... — zawołał Artur!

— Oho! książę!... — rzekła wesoło, po polsku, trochę z obcym akcentem, ale biegle. — Będzie muzyka!

— Ale *à propos!* skrzypce są? — spytała Otylda.

— Są, są! naturalnie! — odrzekł Artur — Leon przecie bez tego instrumentu nigdzie się nie rusza.

(Dokończenie nastąpi).

N. S. J.

na 3000 fr., oraz ponoszenie kosztów procesowych i odszkodowanie strony cywilnej.

Oto, co telegrafują z Paryża:

Zola już w sobotę wieczorem przybył z miejsca swego pobytu letniego do Paryża, ażeby odbyć naradę z obrońcami. Wczoraj rano wyjechał zaś z żoną i przyjaciółmi do Wersalu.

Do jednego z korespondentów powiedział Zola przed rozprawą: „Nie możemy dążyć do ostatecznego rozstrzygnięcia w chwili, gdy Esterhazy znajduje się w więzieniu śledczem, i kiedy spodziewać się można, iż zostanie przekonany o winie. Gdyby Esterhazy został uznany winnym przez zwykły sąd karny, nie pozostałoby to przecież bez poważnego wpływu na mój proces“. O pogłoskach, jakie podawały o Picquarcie wrogie mu gazety, wyraził się Zola, że niedorzecznością jest przypisywać Picquartowi zamiar samobójstwa.

Zola wyrazić się miał także w sposób następujący:

— Zupełnie jest obojętnem dla naszego celu, czy ja zostanę skazany lub nie.... Nie mogę nie przyznać, że właściwie to moja sprawa odroczyła rewizyę procesu Dreyfusa i utrzymała generała Boisdeffre na jego stanowisku. Gdybym tylko widział u rządu skłonność do wdrożenia rewizyi procesu Dreyfusa, ja sam ze spokojem pozwoliłbym się skazać. W tej sprawie nie idzie o mnie. Gdyby jednak rząd chciał pozostawać na drodze tłumienia prawdy, nie pozwolę zakończyć procesu. Postaramy się znowu o odroczenie. Musimy utrzymać teren, ażebyśmy mogli we właściwym czasie przedłożyć nasze dowody i prowadzić dalej agitacyę na rzecz prawdy i słuszności.

Wersal obecnie, w porze letniej, o wiele więcej jest ożywiony, niż był w maju; goście letni mało jednak troszczyli się wczoraj o proces Zoli.

Wczoraj pierwszym pociągiem z Paryża przybyło do Wersalu kilkuset policyantów, gwardzistów republikańskich i urzędników policyjnych. Użycie straży policyjnej paryskiej poza Paryżem nastąpiło na podstawie specyalnego dekretu prezydenta rzeczypospolitej. Wogóle zarządzono środki jak najenergiczniejsze, ażeby zapewnić bezpieczeństwo oskarżonym i obrońcom. Ulice w pobliżu wersalskiego gmachu sądowego zamknęła policya. Świadków i osoby, należące do rozprawy, przepuszczano przez kordon jedynie za okazaniem kart, wydanych przez prefekturę policyi.

O godzinie 11 rano przyjechał Zola w zamkniętym dwukonnym powozie. Przed budynkiem sądowym znajdowało się do 300 osób; nie odezwały się jednak żadne okrzyki; tłum zachował się zupełnie spokojnie.

Zaraz po Zoli przybyli do sali sądowej generałowie Gonse, Luxer i Mercier. Podobnie, jak poprzednio od okrzyków wrogich, powstrzymał się tłum tym razem także od owacyj. Wewnątrz, sala sądu przysięgłych — jak wiadomo z opisów, podanych w maju r. b. — stosunkowo nie wielka, wypełniona była po brzegi. Znajdowało się tam wiele wybitnych osobistości ze świata literackiego i artystycznego. Wojskowych było mało. Generałowie Billot i Gonse przybyli w mundurach, gen. Pellieux w ubraniu cywilnem. Między świadkami znajdował się Picquart w asystencyi inspektora policyjnego, — wyprostowany, spoglądający dumnie, ubrany w strój cywilny. Widok Picquarta wywołał sensacyę. Nie spodziewano się, że zostanie wezwany z więzienia na świadka.

Posiedzenie otwarto o godz. 12. Podobnie jak poprzednim razem i teraz przewodniczył pierwszy prezydent sądu p. Perivier.

Oskarżenie wnosił generalny prokurator p. Bertrand. Jako obrońcy zasiadali Labori i Clemenceau, jako oskarżeni Zola, autor listu „J'accuse“ i Perreux, odpowiedzialny redaktor pisma *Aurore*, w którem ów list, obrażający pierwszy sąd wojskowy, był zamieszczony.

Jeszcze przed ukonstytuowaniem się ławy przysięgłych adwokat Labori, zażądawszy głosu, podniósł naprzód zarzut, że ponieważ tu rozstrzygać ma sąd cywilny i chodzi o akcyę cywilną, przeto nie jest dopuszczalne sądowe ściganie Zoli na podstawie oskarżenia, wniesionego prywatnie przez członków sądu wojskowego. Czyniąc ten zarzut, zastrzegł się Labori, iż wnioskiem tym nie chce czynić Zoli wolnym od wszelkiej odpowiedzialności, gdyż, jeżeli będzie koniecznem, to Zola pójdzie nawet do więzienia, ale chodzi mu tu o rzecz zasadniczą.

Generalny prokurator Bertrand w odpowiedzi zaznacza, że Zola zapomocą rozmaitych błahych powodów utrudnia przeprowadzenie rozprawy i chce w jakikolwiek sposób ujść odpowiedzialności sądowej i uniknąć skutków swej brutalnej napaści na członków sądu wojskowego. P. Bertrand żąda odrzucenia wniosku Laboriego.

Po odpowiedzi Laboriego, trybunał udaje się na naradę; po pewnym czasie zjawia się napowrót w sali i przewodniczący oświadcza, iż trybunał wniosek Laboriego odrzucił i przyznał członkom sądu wojskowego prawo występowania tu jako skarżąca strona prywatna. W czasie przerwy przybył do sali były prezydent rzeczypospolitej p. Casimir-Perier.

Adw. Labori podnosi teraz z kolei, iż istnieje pewien związek między sprawą Dreyfusa, a aresztowanego przed kilku dniami Esterhazego. Zola, mówi Labori, chce wprawdzie przeprowadzenia rozprawy, ale dąży do tego, aby sprawa Dreyfusa została zupełnie rozjaśnioną, czego mu dotychczas zawsze wzbraniano. Owóż i teraz Zola pragnie, aby cała sprawa dokładnie została zbadaną i dlatego Labori czyni wniosek, aby rozprawa przeciw Zoli odbyła się dopiero po ukończeniu śledztwa przeciw Esterhazemu.

Generalny prokurator zwalcza również i ten wniosek i wykazuje, iż Zoli i jego obrońcy nie chodzi o nic innego, jak tylko o to, aby rozpoczęta dziś rozprawa nie doszła do skutku.

Trybunał odrzucił i ten wniosek, poczem prezydent polecił przystąpić do losowania przysięgłych.

Na to znów powstaje Labori i oświadcza, iż wnosi rekurs do trybunału kasacyjnego z tego powodu, że trybunał odrzucił jego wnioski, a zarazem domaga się, aby jego odwołanie się miało charakter odraczający, t. j. aby z powodu tego odwołania się do trybunału kasacyjnego, rozprawa została odroczoną.

Generalny prokurator przemawia przeciw odraczającemu charakterowi wniosku Labori'ego i z naciskiem podnosi powtórnie zarzut przeciw Zoli i jego obrońcy, iż wszelkich używają sztuczek, aby tylko uniknąć rozprawy.

Na to obrońca Clemenceau odpowiada: „Wcale nie będziemy was i waszych rozpraw unikali, jeżeli nam pozwolicie przeprowadzić dowód prawdy“. Odpowiedź ta wywołuje burzę w audytoryum. Podnoszą się okrzyki: „Precz z Zolą, precz z żydami! wyrzucić ich z Francyi“!

Prezydent i generalny prokurator karcą publiczność za te okrzyki. Trzybunał cofa się na naradę nad wnioskiem Labori'ego (żywe poruszenie). Zola i współoskarżony z nim Perreux podpisują odwołanie się.

Gdy trybunał zjawia się następnie w sali, oświadcza przewodniczący, iż trybunał uznał, że odwołanie się Zoli do trybunału kasacyjnego, wcale nie odracza niniejszej rozprawy. (W audytoryum burza oklasków).

Obecnie Labori oświadcza, że wobec tego rozstrzygnięcia Trybunału nie może brać udziału w rozprawie (zgiełk i hałas); poczem Zola, Perreux i ich obrońcy wychodzą z sali.

Rozprawa atoli trwa dalej; i prowadzi się mimo nieobecności obu oskarżonych.

Prezydent paryskiej Izby adwokackiej Ployer przemawia imieniem skarżących członków sądu wojskowego. Czyni zarzut Zoli, iż umie publicznie obrażać, a następnie używa wszelkich sztuczek, aby tylko uwolnić się od odpowiedzialności. Żąda ponownego ukarania Zoli. Pycha Zoli — mówi — złamie się o potęgę prawa, i o tę drugą potęgę, potęgę milczącą, o francuską armię (oklaski). Ployer żąda w końcu ukarania oskarżonych.

Generalny prokurator w krótkiem przemówieniu zarzuca Zoli, że on głośne swe imię oddał na usługi wstrętnej kliki. Domaga się zastosowania prawa w całej jego surowości przeciw tym, którzy armię obrażają i usiłują poniżyć.

Sędziowie przysięgli cofają się na naradę, która trwała przeszło kwadrans, poczem na podstawie ich werdyktu wydał trybunał *in contumatiam* wyrok, skazujący obu oskarżonych Zolę i Perreux'go, każdego na rok więzienia, obu razem na zapłacenie solidarnie 3000 franków i na zupełne odszkodowanie strat i kosztów skarżącej stronie prywatnej.

Na tem rozprawę zamknięto.

Wyrok wydany zaocznie staje się według kodeksu francuskiego prawomocnym, jeżeli w czasie oznaczonym skazany nie stawi się przed sądem i nie zażąda ponownego przeprowadzenia rozprawy w jego obecności.

Gdy Zola i tow. opuszczali salę i gmach sądowy, przyszło do wrogich przeciw nim manifestacyj i do bójki, z którego to powodu aresztowano kilka osób. Poważniejszego zajścia nie było żadnego. Gdy oficerowie opuszczali budynek sądowy, licznie zebrany przed gmachem sądowym tłum puliczności powitał ich okrzykami: „niech żyje armia!“ Powozu, którym jechał Zola, strzegli konni żandarmi. Tłumy wznosiły przeciw Zoli, gdy wyjeżdżał z Wersalu, rozmaite nieprzyjaźne okrzyki. Wskutek sprzeczki podczas wczorajszej rozprawy Zoli Doroulede i Hubbard posłali sobie świadków. Oprócz tego pojedynku nastąpić ma jeszcze kilka innych wyzwań.

W Paryżu krążą pogłoski, że Zola ma być aresztowany.

KRONIKA

Lwów, 19 lipca.

Kalendarz Jubileuszowy.

19 Lipca:

Rok 1852. W podróży po Węgrzech i Siedmiogrodzie, Najj. Pan zwiedza miejsce kąpielowe Mehadia.

Rok 1856. Najj. Pan przyjął deputacyę miasta Wiednia, która przybyła złożyć u stóp Tronu wiernopoddańcze życzenia z powodu przyjścia na świat Najd. Arcyksiężniczki Gizeli.

Rok 1876. Najj. Pan spotyka się w Salzburgu z cesarzem niemieckim Wilhelmem I, udającym się z Ens do Gastein.

— **Wybory uzupełniające** trzech członków Rady powiatowej w Brzeżanach rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa: a to jednego z grupy miast na dzień 29 sierpnia b. r. i dwóch członków z grupy większych posiadłości na dzień 30 sierpnia b. r.

Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Z Uniwersytetu.** P. Alfred Tadeusz Kazimierz Wysocki, rodem z Łańcuta, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw, a pp. Emilian Garguliński, rodem ze Zbaraża i Antoni Schudmak z Krakowa, stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

Pp. Wilhelm Fiedler i Karol Henryk Kiesler, obaj Stanisławowianie, otrzymali na Uniwersytecie wiedeńskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Egzamin na jednorocznych ochotników** odbył się dnia 18 b. m. pod przewodnictwem por. Krusticha z 80 pp. Zdali egzamin pp.: Kazimierz Lewandowski ze Lwowa i Witołd Thullié z Kołomyi.

— **Egzamin dojrzałości** w Akademii Maryi Teresy w Wiedniu złożyli: Iszkowski Stefan, Kieszkowski Henryk, Malczewski Antoni (z odnaczeniem), Struszkiewicz Karol, Żeleński Juliusz.

— **Na kolumnę Mickiewicza** we Lwowie, na listę p. A. Krechowieckiego, złożył p. Karol Kropiowski za pośrednictwem p. Alberta Szkowrona kwotę 10 zł.

(*b*) **Egzamin dojrzałości w c. k. żeńskiem seminaryum naczycielskiem** we Lwowie, odbywał się od 17 czerwca do 13 lipca b. r. pod przewodnictwem radcy szkolnego dr. Seweryna Dniestrzańskiego. Wynik egzaminu był następujący: uczennic zakładu zgłosiło się do egzaminu 57.

Z tych otrzymało świadectwo dojrzałości z odznaczeniem 36, uznano za dojrzałe 18, a mianowicie: Birgfellner Wiktorya (odzn.), Bodnar Joanna, Bommersbach Włodzimira (odzn.), Brodowska Karolina, Chrzanowicz Helena (odzn.), Cordella Michalina (odzn.), Dawidowicz Marya (odzn.), Dąbrowska Julia, Dyhdalewicz Kazimiera (odzn.), Georg Władysława (odzn.), Gołębiowska Michalina (odzn.), Gołogórska Marya (odzn.), Góra Antonina, Grudzińska Wiesława (odzn.), Guszuł Julia (odzn.), Heldenburg Jadwiga (odzn.), Hickiewicz Marya (odzn.), Homik Anna, Hrycak Olga, Kalińska Marya, Karpińska Jadwiga (odzn.), Klos Józefa, Kmicikiewicz Helena (odzn.), Koreniec Marya, Korol Izabella (odzn.), Kot Stanisława, Kropiwnicka Eleonora, Krzeczkowska Ewa, Laskowska Marya, Leczyńska Antonina (odzn.), Lewicka Olimpia (odzn.), Łączkowska Emilia (odzn.), Makowska Karolina, Marczak Wanda (odzn.), Müller Karolina (odzn.), Nazarewicz Julia, Obidniak Jadwiga (odzn.), Parfanowicz Eugenia (odzn.), Piórkiewicz Helena (odzn.), Podlaszecka Ludwika (odzn.), Praschil Helena (odzn.), Rogalska Paulina (odzn.), Romanowska Zdzisława (odzn.), Rożańska Ludmiła (odzn.), Sawicka Janina, Scharnagl Helena (odzn.), Schlosser Marya (odzn.), Sokal Rozalia (odzn.), Staszkiewicz Karolina (odzn.), Turzańska Janina, Wierzbicka Kazimiera (odzn.), Wilk Emilia (odzn.), Wiśniewska Kazimiera (odzn.), Wołczuk Julia. Pozwolono składać egzamin poprawczy z jednego przedmiotu po feryach 3 uczennicom.

Eksternistek zgłosiło się 102. Z tych uznano za dojrzałe z odznaczeniem 15, za dojrzałe 58, reprobowano 13, pozwolono zdawać poprawczy egzamin z jednego przedmiotu 16 kandydatkom.

Następujące kandydatki uznane zostały za dojrzałe: Alszer Henryka, Agopsowicz Aniela, Antonowicz Wanda, Baranowska Julia (odzn.), Bielawska Marya, Blumenfeld Anna, Boberska Jadwiga (odzn.), Bobrowska Marya, Borkowska Zofia, Siostra Cieplak Scholastyka, Siostra Cieślewska Michalina, Siostra Dumańska Marya, Dziwińska Wanda (odzn.) Epstein Rozalia, Epstein Sabina (odzn.), Ettmayer Wilhelmina, Gawenda Olga, Gerstman Helena (odzn.), Goldberg Marya, Irzykowska Helena, Jakimów Anna, Jarocka Marya, Juszczak Franciszka, Siostra Kabłukow Marya, Kawalec Jadwiga, Komarnicka Helena, Kossowska Jadwiga, Kotkowska Jadwiga, Kozakiewicz Leokadya, Lacek Zofia, Lewakowska Jadwiga (odzn.), Siostra Lipińska Stanisława, Siostra Lis Ludwika, Lisowska Jadwiga (odzn.), Luft Fani, Łozińska Stefania (odzn.), Siostra Łukasiewicz Ludwika, Łysiak Helena, Margulies Leontyna, Siostra Mauer Elżbieta, Mączka Emilia, Mężyńska Antonina, Michalczewska Józefa, Muszkiet Cecylia, Siostra Niemiec Katarzyna, Nirenstein Rafaela, Oryszkiewicz Anna, Palijczuk Anna, Pichler Amelia, Poch Lea, Polaczek Marya (odzn.), Postempska Marya (odzn.), Potoczny Helena, Prusek Marya, Radecka Zofia, Rappaport Róża, Rozborska Marya (odzn.), Ruckgaber Wiktorya (odzn.), Rylska Kazimiera, Ryzińska Seweryna, Sajewicz Aniela (odzn.), Sieradzka Marya, Skibicka Wiktorya, Slany Józefa, Sołowska Antonina, Stonawska Helena, Siostra Szajna Aniela, Siostra Teodorczuk Anna, Torosiewicz Helena (odzn.), Trauczyńska Helena, Tustanowska Antonina, Vorzimmer Rozalia, Wex Marya (odzn.), Zajączkowska Anna.

Język wykładowy polski i ruski przyznano 53 uczennicom zakładu i 4 eksternistkom; język wykładowy tylko polski 1 uczennicy zakładu i 69 eksternistkom.

— **Nowy budynek szkolny we Lwowie.** Tymi dniami rozpocznie się już kosztem Rządu budowa nowego gmachu szkolnego, przeznaczonego dla tutejszego c. k. Seminaryum nauczycielskiego żeńskiego. Rokowania w sprawie budowy tego budynku szkolnego rozpoczęto przed kilku laty, a 4 lata już upływają, jak zakupiono grunt pod budowę przy ulicy Sakramentek, a mianowicie realności dawnego zakładu św. Heleny. W skutek jednak znanych wypadków w Radzie państwa, kwota wstawiona na budowę do budżetu inwestycyjnego nie mogła być dotąd użytą i dopiero w roku bieżącym wydano stanowcze polecenie rozpoczęcia budowy gmachu, którego plany i kosztorysy były przed rokiem jeszcze zatwierdzone.

Obecnie rozpisano już oferty budowlane, a skoro komitet budowy rozstrzygnie, komu budowa ma być powierzoną, a stanie się to do tygodnia, natychmiast rozpocznie się sama budowa.

Gmach Seminaryum nauczycielskiego będzie dwupiątrowym budynkiem, o długim froncie z występującym w pośrodku ryzalitem, o pięknej fasadzie, wykonany w surowej cegle, jako t. z. „Rohbau“ w dwóch odcieniach cegły szamowym i pompejańskim.

Do głównego traktu budynku przypierać będzie w pośrodku z tyłu część piątrowa, która pomieści w parterze dużą salę gimnastyczną, a na piątrze dwie duże sale szkolne. Koszta budowy preliminowane są na 150.000 zł.

Ponieważ grunt pod budowę jest wąski a długi, przeto części niezabudowane będą oddzielone od ulicy żelaznemi sztachetami, przytwierdzonemi do murowanych filarów gustownej konstrukcyi.

Sam budynek pomieści około 20 sal wykładowych, w tem sale do wykładów fizyki i historyi naturalnej, salę muzyczną, sale na zbiory naukowe, biblioteki, kancelarye i dla konferencyi grona nauczycielskiego, ubikacye na pomieszczenie ogródka Froebla, wreszcie pomieszkanie dla dyrektora i dla służby. Sale będą widne i przestronne, dobrze wentylowane, kurytarze szerokie i jasne, ogrzewane, służące zarazem za szatnię. Budynek będzie w ogóle odpowiadał wymaganiom hygieny, a jakkolwiek koszta budowy są jak na Lwów skromnie preliminowane, gmach odpowiadać będzie w zupełności swemu celowi. Budowa ma być ukończoną w r. 1899. *M. B.*

— **Zatrucie grzybami.** Sawka Romaniec, rodem z Rawy ruskiej, 37 lat liczący, latarnik, zamieszkały pod l. 21 przy ul. św. Marcina, żona jego Katarzyna i dzieci ich: 9-letnia córka Katarzyna i 6-letni syn Józef, rozchorowali się dnia dzisiejszego z powodu zatrucia grzybami, które dnia wczorajszego spożyli. Pogotowie stacyi ratunkowej udzieliło im pierwszej pomocy lekarskiej i odstawiło do szpitala głównego, oprócz córki Katarzyny, którą pozostawiono w domowej kuracyi, ponieważ życiu jej nie zagraża żadne niebezpieczeństwo.

— **Nieostrożna jazda.** Mikołaj Roszczyszyn, furman z Nowosiółek, najechał dnia wczorajszego wskutek prędkiej i nieostrożnej jazdy na 5 letnią Lolę Beivogel, pod l. 33 przy ul. Krasickich na wychowaniu pozostającą, i uszkodził ją znacznie w nogę, a Hersz Acker, furman u Józefa Steina przy placu Gołuchowskich, jadąc prędko i nieostrożnie, zaczepił dnia wczorajszego na ulicy Grodzickich o drabinę, podtrzymującą rusztowanie, na którem pracowali robotnicy i omal nie spowodował runięcia rusztowania. Postępowanie karne w obu wypadkach wdrożono.

— **Niższe gimnazyum** państwowe w Czerniowcach, ogłasza pierwsze swe sprawozdanie za r. 1897/8. Zakład liczył 238 uczniów zwyczajnych i 7 prywatystów. Między tymi było: Niemców 123 (91 żydów), Rusinów 82, Polaków 24, Rumunów 8 i innych 1. Pod względem wyznania najliczniejszymi byli izraelici, bo w

liczbie 91, drugie miejsce zajmowali katolicy, bo 77 (rz. kat. 46, gr. kat. 27 i orm. kat. 4), następnie szli grecko oryentalni 61, wreszcie ewangielicy 9. Nauka języka polskiego (nadobowiązkowa) odbywa się tutaj dwa razy tygodniowo w dwóch oddziałach. Religii prawosławnej uczą Rumunów (6) po rumuńsku, a Rusinów (55) po rusku. Natomiast dzieci rz. kat. (Polaków 24 i Niemców 22) uczą się religii wspólnie w języku niemieckim.

— Goście z Anglii w Krakowie. Przez całą niedzielę bawił w Krakowie ambasador angielski w Wiedniu, tajny radca sir Horace Rumbold wraz z małżonką w powrocie z Łańcuta od hr. Romanów Potockich. Zachęceni opowiadaniem hr. Nigry, zwiedzali dokładnie zabytki miasta i zachwyceni byli pamiątkami historycznemi, oraz dziełami sztuki. Gości oprowadzał prof. dr. Jerzy hr. Mycielski, podziwiając ich znawstwo i wiadomości o artystach, których utwory w Krakowie się znajdują, jak Wit Stwosz, Piotr Vischer i t. d. Zwiedzili kościół Panny Maryi, katedrę na Wawelu wraz z grobami królewskimi, unosząc się głównie nad pięknością kaplicy Jagiellońskiej, oraz trumien królewskich; następnie oglądali dziedziniec zamkowy, dziedziniec Biblioteki Jagiellońskiej, w końcu zaś spędzili dwie godziny w Muzeum ks. Czartoryskich, twierdząc, że jest mało na świecie muzeów prywatnych temu równych. Wczoraj odjechali z powrotem do Wiednia, obiecawszy głosić w Londynie i zagranicą w ogóle chwałę pięknych zabytków Krakowa.

† Władysław Rola Kłosowski, radca rządu, em. dyrektor kolei państwowych, kawaler orderu Franciszka Józefa i perskiego Lwa i Słońca, przeżywszy lat 65, zmarł dnia 16 b. m. popołudniu w Krakowie.

Ś. p. Władysław Kłosowski urodził się 1833 roku w Tarnowskiem; Politechnikę ukończył w Wiedniu roku 1856. Do roku 1859 pracował w Krakowie w dyrekcyi budowy, zajmującej się oprawowaniem regulacyi Sanu od Jarosławia do ujścia do Wisły. Następnie pracował w biurze kolei Karola Ludwika, a w roku 1871 jako starszy inżynier stanął na czele kierownictwa budowy kolei imienia Arcyksięcia Albrechta w Stryju, dalej pełnił obowiązki inspektora w Dyrekcyi kolei państwowych, a w roku 1884 mianowany został dyrektorem kolei państwowych we Lwowie.

— Ś. p. dr. Obalińskiemu, o którego śmierci doniosła nasza wczorajsza depesza telefoniczna, poświęca *Czas* obszerniejsze wspomnienie. Po przytoczeniu dat biograficznych z początków zawodu lekarskiego, pisze *Czas* dalej:

„W czerwcu 1870 roku został mianowany zastępcą prymaryusza oddziału chirurgicznego wszpitalu św. Łazarza, a w październiku 1870 r. mianowany rzeczywistym prymaryuszem tegoż oddziału, rozpoczął znakomitą działalność lekarską i naukową. Oddział swój postawił mimo niewygodnego pomieszczenia na wysokości zadania i umiał iść z postępem tej tak ważnej dzisiaj i coraz nowe zdobycze czyniącej gałęzi medycyny. Praktyczną szkołę w szpitalu przy dzielnym prymaryuszu przeszedł cały zastęp młodych lekarzy; na tym oddziale utworzyła się pod profesorem Obalińskim poniekąd praktyczna szkoła naszych lekarzy. Łączył ich z mistrzem i przewodnikiem serdeczny stosunek, który on umiał tak niezrównanie nawiązywać ze wszystkimi, którym danem było zbliżyć się do niego".

W marcu 1881 roku objął ś. p. Obaliński prywatną docenturę propedeutyki chirurgii w Uniwesytecie Jagiellońskim, w roku 1883 uzyskał tytuł nadzwyczajnego profesora chirurgii.

„Mimo ogromnej praktyki lekarskiej, jaką sobie zdobył szczęśliwemi operacyami, nie wahał się stanąć do służby publicznej i w roku 1890 wybrany członkiem Rady miasta, rozwinął nader gorliwą na tem polu działalność. Miłość wszakże dla obowiązków zawodowych przeważyła i usunął się z Rady miasta, która straciła w nim fachowego znawcę w sprawach zdrowotnych i jednego z najgorliwszych swych członków.

„Postanowieniem cesarskiem z dnia 31 sierpnia 1888 roku mianowany został rzeczywistym nadzwyczajnym profesorem chirurgii w Uniwersytecie Jagiel. Zabiegom, pracy, powadze naukowej ś. p. dr. Obalińskiego zawdzięczyć należy, że Wydział krajowy zbudował nowy, osobny pawilon chirurgiczny. Otwarcie pawilonu nastąpiło dnia 7 października 1893 r. Była to jedna z najpiękniejszych chwil w życiu zmarłego profesora. Z otwarciem pawilonu, będącem uwieńczeniem tyloletnich jego pragnień, połączyli koledzy i wychowańcy jubileusz 25-letniej jego pracy lekarskiej. Nie miejsce tu przypominać przebieg tego jubileuszu; zaznaczyć tylko należy, że wtedy prof. Obaliński otrzymał od Towarzystwa lekarskiego krakowskiego dyplom członka honorowego, a imieniem Uniwersytetu złożył mu wyraz najwyższego uznania rektor ówczesny prof. dr. Madejski słowy; „Z chlubą i dumą Uniwersytet oddaje cześć twoim zasługom, pracy sumiennej i wytrwałej, cichej i skromnej w twojej intencyi, ale cennej w skutkach, w pożytku głośnej, cieszącej się pietyzmem uczniów, uznaniem kolegów. Z twoich zasług i chwały blask spada na Uniwersytet".

„W roku zeszłym ś. p. Obaliński mianowany został profesorem zwyczajnym chirurgii i z żalem opuszczał pawilon przy szpitalu św. Łazarza, którego był twórcą i który podniósł na wysokie stanowisko naukowe, by objąć klinikę chirurgiczną po prof. dr. Rydygierze, przeniesionym do Lwowa. Otwierały się przed nim, niestety trochę późno, gdy zdrowie miał już podkopane, szerokie horyzonty pracy, do której wziął się z całym zapałem.

„Z działalności ś. p. prof. dr. Obalińskiego przypomnieć jeszcze należy współudział w pracach Towarzystwa lekarskiego krakowskiego, którego był przewodniczącym, wieloletnim współpracownikiem w redakcyi *Przeglądu lekarskiego*; jego udział i pracę w zorganizowaniu zjazdów nauk. chirurgów polskich, jego udział w różnych naukowych zjazdach zagranicznych, gdzie głos zabierał i podnosił znaczenie nauki polskiej. Pozostawił też wiele cennych prac naukowych, ogłoszonych drukiem.

„W ostatnich miesiącach zdrowie jego silnie się zachwiało, ale bliska katastrofa nie zapowiadała się jeszcze; w sobotę prof. dr. Mikulicz dokonał na nim operacyi, która już niestety nie mogła go uratować. Operacya udała się szczęśliwie, ale siły podkopane zmarłego słabły po niej co chwilę, tak, że śmierć nastąpiła w poniedziałek rano o godzinie 10. Ciężka to strata dla Uniwersytetu i społeczeństwa, bo śmierć zabrała przedwcześnie „męża głębokiej wiedzy, niezmordowanego pracownika na polu zawodowem, płodnego i wytwornego pisarza znakomitego nauczyciela, biegłego chirurga, ludzkiego lekarza, serdecznego kolegę i prawego obywatela". Temi słowy określił słusznie prof. dr. Mars znaczenie ś. p. prof. Obalińskiego w dniu jego 25-letniego jubileuszu".

Ś. p. prof. Obaliński pozostawia po sobie wdowę i trzy córki, z których najstarsza poślubiona niedawno p. Friedbergowi, adwokatowi krajowemu.

† Zmarł w ostatnich dniach: W Hołcie, w gub. chersońskiej, Józef Franciszek Wiesław Baudouin de Courtenay, kontrolor rossyjskich kolei południowo-zachodnich, urodzony 1852 r. we wsi Porębie, w gub. łomżyńskiej.

— Spadek. W Londynie zmarł Józef Kaflewski, krawiec, rodem z Sierpca. Majątek, wynoszący 7000 funt. szt. (około 84.000 zł.), zmarły przekazał ubogim krewnym w Królestwie Polskiem.

— Tysiąc trylogij Sienkiewiczowskich w tanim wydaniu warszawskiem Wawelberga, ofiarował ten filantrop galicyjskiemu Towarzystwu Kółek rolniczych na rzecz czytelni, przez to Towarzystwo po wsiach zakładanych.

— Rzadki jubileusz obchodzić będzie we wrześniu orkiestra drezdeńskiej opery, mianowicie 350 rocznicę swego istnienia. Przed 50 laty Ryszard Wagner, wówczas pierwszy nadworny kapelmistrz, potrafił wspaniale uświetnić 300 rocznicę istnienia orkiestry wybitnym koncertem jubileuszowym.

— Frohsdorf. Sławną i historyczną rezydencya Frohsdorf, gdzie długie lata mieszkał i umarł ostatni z francuskich Bourbonów, hr. Chambord, nabył Najj. Pan. W zamku tym, zanim w r. 1844 przeszedł na własność Bourbonów, przebywała siostra Napoleona I, królowa neapolitańska Karolina, wdowa po Muracie, pod nazwiskiem hrabiny Lipona. W Frohsdorf, który został zupełnie odnowiony, ma zamieszkać — według dzienników, Najd. Arcyksiężna Marya Walerya.

— Stracenie rotmistrza Boiczewa i prefekta policyi Novelicsa, skazanych na śmierć przez powieszenie za zamordowanie Anny Simon, odbyło się przed kilku dniami w dziedzińcu więzienia w Filipopolu.

Rotmistrz Boiczew, były adjutant księcia bułgarskiego Ferdynanda, utrzymywał stosunek miłosny ze śpiewaczką węgierską, Anną Simon. Owocem tego stosunku było dziecko. Po pewnym czasie, Boiczew popadł w olbrzymie długi i postanowił szukać ratunku w bogatym ożenku. Oczywiście należało usunąć przedewszystkiem kochankę. Gdy perswazye nie odniosły skutku — Boiczew uczynił na Simonównę formalny zamach rozbójniczy, do którego wziął jako wspólników: swego brata Mikołaja, prefekta policyi Novelicsa i żandarma Wassiljewa. W czerwcu r. z. stanęli oni przed sądem karnym w Sofii pod zarzutem zbrodni morderstwa. Trybunał zasądził wówczas rotmistrza Boiczewa i Novelicsa na dożywotnie ciężkie więzienie, żandarma Wasiljewa za współudział na więzienie 6-letnie, Mikołaja Boiczewa zaś uwolnił. Zasądzeni apelowali i źle na tem wyszli, zwłaszcza: Boiczew i Novelics, których druga instancya skazała na karę śmierci przez powieszenie. Po upływie 6 miesięcy, dnia 13 b. m. egzekucya została spełniona.

Główny winowajca Boiczew, do ostatniej chwili był przekonany, że go książę Ferdynand ułaskawi. Novelics zrezygnowany był na wszystko i oddawał sobie ostatnie godziny trunkami.

Obu skazanym pozwolono w wigilię egzekucyi wieczorem widzieć się z rodziną. Boiczew rozmawiał z odwiedzającymi go swobodnie, wierzył jeszcze w akt łaski księcia i z apetytem spożył wieczerzę.

Drugi delikwent zatelegrafował żonie swej, która obecnie należy do składu kapeli damskiej w Konstantynopolu, że umiera z zupełną rezygnacyą. Dozorcę więzienia prosił Novelics, ażeby kupił cienki sznur i dobrze osmarował go mydłem, celem przyspieszenia wyniku egzekucyi.

W Bułgaryi nie istnieją wcale urzędowi kaci. Operacyę załatwiają zazwyczaj dobrowolnie odważni cyganie lub też zwykli rzeźnicy, za co otrzymują, jako honoraryum „napoleondora".

Stracenia Boiczewa i Novelicsa podjął się jakiś więzień, odsiadujący karę za ciężką zbrodnię i „załatwił się" sprawnie, skoro już po 5 minutach lekarze stwierdzili śmierć obu. Egzekucya odbyła się o godzinie pół do 5 rano. Novelics pogodził się z Kościołem katolickim (pomimo, że kilka lat temu przeszedł na łono obrządku prawosławnego) i przyjął św. Sakramenta — podsądny Boiczew odmówił przyjęcia pociech duchownych. Bezpośrednio po egzekucyi zerwała się straszna burza z piorunami.

— Nabożeństwo buddystyczne. W Paryżu w muzeum Guimet wobec czterystu osób — uczonych, deputowanych, senatorów, dziennikarzy i księży, odbyło się bardzo ciekawe widowisko. Rzadki to wypadek, aby buddystyczny kapłan zdecydował się po za granicami swej ojczyzny odprawiać modły, wystawiając je na pokaz. Paryżanie więc wdzięczni być powinni znanemu oryentaliście Ludwikowi Guimetowi, który im zgotował jedyne w swoim rodzaju przedstawienie. Ołtarz z wizerunkiem Buddy, zwróconym według zwyczaju na wschód, miał pięć schodów. Na pierwszym schodzie stały lampy, na drugim siedm naczyń, napełnionych wodą, na trzecim siedm naczyń z kwiatami, na czwartym kadzielnice, na piątym siedm potraw ryżowych, przeznaczonych na ofiarę. Po prawej stronie ołtarza ustawiono stoliczek, a na nim instrument zwany cymbałkami i róg muszlowy. Kapłan odziany w żółtą szatę, wszedłszy na stopnie ołtarza, padł jak długi twarzą na ziemię i manipulacyę tę powtórzył trzykrotnie. Następnie ze skrzyżowanemi nogami zasiadł na siedzeniu po lewej stronie ołtarza, złożonem z trzech poduszek o trzech barwach: czerwonej, białej i żółtej, — grał na cymbałkach i jednym tonem śpiewał pieśni. Wreszcie z książki odmawiał modlitwę, obracając się jak w tańcu. Na tem zasadza się ceremonia, trwająca przeszło godzinę.

Notatki literacko-artystyczne.

Dwóch Polaków, Kazimierz Wodzyński i Kazimierz Stryjeński, piszących wybornie po francusku, umieściło zajmujące artykuły w przeglądach paryskich, mianowicie w *Revue Nouvelle* i w *Revue de Paris*.

P. Wodzyńskiego rozprawa p. t.: „Comment naît un empire" (Jak powstaje państwo), opowiada powstanie państwa pruskiego. Autor, biorąc asumpt ze wspaniałej powieści Sienkiewicza „Krzyżacy", tłómaczy Francuzom początki tego zakonu i następnie w sposób barwny kreśli jego dzieje, bitwę pod Grunwaldem, hołd pruski, sekularyzacyę i narodzenie się Prus, z których wyszło obecne cesarstwo niemieckie.

P. Stryjeński z ciekawym komentarzem podaje korespondencye dwóch znakomitych francuskich autorów, mianowicie Standhala (Beyle) i Merimégo.

Trzeci wreszcie Polak, który zresztą pisze wyłącznie tylko po francusku, p. Wyzewa w *Revue des deux Mondes* zdaje sprawę z książki Weissheimera p. t.: „Erlebnisse mit Richard Wagner".

„Revue des deux Mondes" z 15 b. m. umieszcza zajmujący artykuł, napisany przez znanego publicystę K. Benoist p. t.: „L'Autriche future et la future Europe".

W *Revue de Paris* zaś znajduje się mistrzowski *essay* o Renanie, pióra E. Fagnet; jest to jedna z najświetniejszych rzeczy pod względem formy i myśli, jakie pojawiły się w ostatnich latach w języku francuskim.

Z Izby sądowej.

Kraków, 19 lipca.

Telefoniczne sprawozdanie „Gazety Lwowskiej".

W dniu dzisiejszym pod przewodnictwem p. prezydenta Morelowskiego rozpoczęła się dalsza rozprawa z powodu rozruchów antisemickich w Radziszowie. W tej miejscowości pojawiła się dnia 4 czerwca b. r. kartka na studni, którą umieścił tam niewiadomy sprawca. Kartkę tę, podburzającej treści, czytali mieszkańcy Radziszowa, a zdarto ją dopiero z polecenia miejscowego ks. proboszcza. Niestety kartka ta zaginęła. Ale osiągnęła skutek. Przeważnie niedorostki z Radziszowa wyruszyli do karczem żydowskich, wybijali szyby, wypili trochę wódki. Sprawa oparła się o sąd i Prokuratorya państwa w Krakowie oskarżyła: 1. Tadeusza Karasia, lat 25 liczącego, katolika, stanu wolnego; 2. Jana Kaima, lat 20 liczącego, katolika, stanu wolnego; 3. Aloizego Michalika, lat 17 liczącego, stanu wolnego; 4. Tomasza Bergiela, lat 27, stanu wolnego, zamieszkałego przy bracie; 5. Wawrzyńca Pająka, lat 17, stanu wolnego, zamieszkałego przy matce; 6. Maryana Radziszowskiego, lat 15; 7. Aleksandra Paciorka, lat 17; 8. Michała Radziszowskiego, lat 22, stanu wolnego; 9. Jędrzeja Koźlaka, lat 32, żonatego, wyrobnika;

I. o to, że Tadeusz Karaś, Jan Kaim, Aloizy Michalik, Tomasz Bergiel, Wawrzyniec Pająk, Maryan Radziszowski, Aleksander Paciorek i Michał Radziszowski dnia 4 czerwca b. r. w Radziszowie z pominięciem zwierzchności w zamiarze dogodzenia swej nienawiści, dobrawszy sobie więcej ludzi, wpadli gwałtownie do domu Samuela Goldsteina i tamże na jego mieniu gwałt wyrządzili, co stanowi zbrodnię gwałtu publicznego; — dalej

II. o to, że w powyższym dniu i miejscu rzucaniem kamieniami i uderzaniem kijami w okna domów Mojżesza Seelenfreunda, Samuela Goldsteina i Leiby Reisnera, cudzą własność złośliwie uszkodzili i przez to tymże osobom szkodę wyżej 25 zł. wyrządzili, a z czynów tych niebezpieczeństwo dla życia, zdrowia i ciała osób tych i ich domowników powstać mogło, co stanowi zbrodnię złośliwego uszkodzenia cudzej własności, nadto także

III. o to, że w tymże dniu i miejscu Rozalii Goldsteinowej naruszeniem jej na ciele i zabiciem w celu wymuszenia trunków grozili, a zagrożenie to, ze względu na zachodzące stosunki, osobisty stan zagrożonej i ważność zagrożonych złych skutków, mogło w niej obudzić uzasadnioną obawę i taką obawę w istocie wzbudziło, co stanowi zbrodnię gwałtu publicznego przez wymuszenie, zaś

IV. Jędrzeja Koźlaka o to, że w tymże dniu i miejscu wymienionych na wstępie obwinionych przez namowę, zachętę i poradę do popełnienia powyżej przytoczonych czynów rozmyślnie spowodował, co stanowi zbrodnię współwiny w zbrodniach gwałtu publicznego.

Po przesłuchaniu obwinionych, którzy wypierają się zarzuconych im aktem oskarżenia zbrodni, a przyznają się tylko do tłuczenia szyb i do wypicia wódki, odroczono rozprawę o godzinie 1 w południe do godziny 4 popołudniu. Wyrok zapadnie wieczorem.

Jasło, 15 lipca.

Do posterunku żandarmeryi w Dębowcu zgłosił się dnia 16 czerwca Jakób Enemann, szynkarz z Glinnika niemieckiego i oskarżył sześciu włościan z Glinnika, że mu dnia 14 zrabowali karczmę i sklepik — wszystkie ruchomości połamali i potłukli; trunków i towarów wyżej 25 zł. wartości zabrali.

Wysłany do zbadania tej sprawy żandarm sprawdził jednakże, że szynk i mieszkanie Enemanna zostały nienaruszone, że tenże wszystkie ruchomości większej wartości ukrył we dworze, a z szynku jego zabrano jedynie towary nieznacznej wartości, i że oskarżeni przez niego włościanie wypili jedynie 14 czerwca litr wódki, a następnego dnia kilka kieliszków, za które chcieli mu zapłacić, on jednak pieniędzy przyjąć nie chciał, mówiąc: „Nie przyjmę, chociażbyś mi nie wiedzieć ile dawał; siedzą inni w kryminale, to i ty siedzieć musisz". Sprawdził nadto żandarm, że Enemann namawiał służącę swą, katoliczkę, ażeby mówiła tak, jak i on, czego jednakże służąca ta po upomnieniu przez żandarma nie uczyniła, lecz prawdę zeznała.

Wskutek tego oskarżyła prokuratorya państwa Jakóba Enemanna o zbrodnię oszczerstwa z paragrafu 209 u. k.

Trybunał pod przewodnictwem prezydenta Podwina po przeprowadzonej rozprawie uznał winę Enemanna stosownie do oskarżenia i skazał go na karę ciężkiego więzienia przez 6 miesięcy, obostrzoną jednorazowym postem co 14 dni.

Oskarżał przy rozprawie prokurator dr. Stawarski, a żaden z miejscowych adwokatów, nie wyjmując izraelitów, obrony Enemanna przyjąć nie chciał i trybunał na żądanie naznaczył mu obrońcę w osobie adjunkta sądowego dr. Bocheńskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Walne zebranie Kółek rolniczych odbędzie się we Lwowie w dniach 27 i 28 września. Mają na nie prawo wstępu z głosem stanowczym: a) delegaci Kółek rolniczych, wybrani przez Kółka rolnicze w powiecie istniejące: b) delegaci Zarządów powiatowych; c) członkowie wspierający i protektorowie, oraz założyciele Towarzystwa.

Oprócz tego wszyscy członkowie Kółek rolniczych mają prawo uczestniczyć w walnem Zgromadzeniu z głosem doradczym.

Humus, nowo założone pod tym tytułem w Krakowie pismo peryodyczne gospodarczo-przemysłowe, w dwóch dotąd wyszłych numerach omawia znaczenie dla rolnictwa bezwonnego naturalnego nawozu (kompostu), wytworzonego z krajowego materyału, mianowicie torfu górskiego, pomieszanego z od-

chodami ludzkimi. Tego rodzaju kompost nie jest nowością, w Królestwie fabryka w Otwocku wyrabia taki nawóz i ma on tam bardzo wielkie powodzenie; za granicą również nawóz ten jest dobrze znany. U nas teraz dopiero podjęto wyrób tego środka gospodarczego.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·55 do 13·60, loco Ołomuniec 11·77 do 11·87, loco Berno-Wiedeń 11·87 do 11·97, na listopad loco Aussik 12·55 do 12·60, cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, secunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 20·— dy 20·20. Nafta kaukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 18·50 do 19·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 19go lipca. Pszenica 10·75 do 11·50, żyto 8·75 do 9·50, owies 8·— do 8·25, jęczmień —·— do —·—, pastewny 6·50 do 7·—, groch got. 7·— do 7·25, wyka 6·— do 6·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 7·— do 7·25, hreczka 9·— do 9·50, konieczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara 5·70 do 5·80, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 50·— do 65·—,

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 16·75 do 17·25, na termin 14·25 do 15·25, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 9go lipca do 12go lipca b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 10·85 do 11·25, nowa 10·58 do 11·25, żyto stare 9·15 do 9·65, nowe — do —, jęczmień browarny 7·— do 7·75, pastewny 6·75 do 7·25, owies 8·10 do 8·50, hreczka 9·— do 9·50, kukurudza zeszłoroczna 5·75 do 6·10, nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 8·85 do 10·10, groch pastewny 7·25 do 7·50, fasola —·— do —·—, bobik 6·50 do 6·75, wyka 5·50 do 5·90, koniczyna czer. —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski 22·50 do 25·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 10·75 do 11·—, letni —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 89·—, do 116·—, nafta zwykła 14·— do 15·— salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 18·75 do 19·—.

Wiedeń, 19go lipca. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 6006 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 922, z Bukowiny 132 sztuk.

Przebieg targu był słabo ożywiony.

Ceny były takie same jak w zeszłym tygodniu.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 357 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 62 sztuk po 27 do 30 zł., 255 sztuk po 31 do 33 zł., 297 sztuk po 34 do 36 zł., 4 sztuk po — do 37 zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 26 do 34 zł.; krowy podtuczone po 25 do 32 zł.; bydło chude dla masarzy po 17 do 24 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

P. Minister handlu dr. Baernreither powrócił wczoraj do Wiednia.

Dzienniki utrzymują, że po konferencyi z reprezentantami stronnictwa katolicko-ludowego, mającej się dzisiaj odbyć, zamierza P. Prezydent Ministrów hr. Thun, jak słychać, zaprosić na konferencyę także reprezentantów klubu chrześciańsko-słowiańskiego.

Według najnowszych dyspozycyj cesarz Wilhelm przybędzie do Konstantynopola w drodze do Palestyny, dnia 17 października i pozostanie, jako gość sułtana, przez dni pięć. Do Kairu przybędzie cesarz około 15 listopada.

W dyecezyi chełmińskiej pertraktacye co do obsadzenia wakującej katedry biskupiej rozpoczęły się już pomiędzy rządem rossyjskim a Stolicą Apostolską. Pierwszą listę kandydatów, przedłożoną przez kapitułę rząd tak skreślił, iż podobno jedno tylko nazwisko na niej pozostawił. W obec tego wysłano zapytanie do Rzymu, czy wybór owego kandydata przez kapitułę mógłby być uważanym za akt wolnej woli.

Według informacyi *Piet. Wied.* ministerstwo oświaty zajmuje się obecnie kwestyą kobiet, które kończą kursy medyczne. Podobno istnieje zamiar nadania im stopnia lekarza, oraz przywilejów ze stopniem tym związanych, t. j. prawa doktoryzowania się i zajmowania stanowisk odpowiednich.

Komisya, utworzona przy ministerstwie sprawiedliwości dla wypracowania środków przeciwko żebractwu i włóczęgostwu, zbiera obecnie wiadomości poszczególne z różnych gubernii, co do stanu miejscowego żebractwa i środków przeciwdziałania jemu.

Po dwumiesięcznej przerwie, spowodowanej zawieszeniem wydawnictwa, znowu zaczęły wychodzić moskiewskie *Ruskija Wiedomosti*.

O procesie Zoli zdajemy sprawę pod osobną rubryką; skończył się on tak samo, jak poprzedni t j. skazaniem Zoli na najwyższą karę; Zola zapewnie wniesie rekurs do sądu kasacyjnego. Proces ten jednak staje się tylko w całej sprawie Dreyfusa epizodem wobec najnowszych wypadków, jak uwięzienie Esterhazego i Picquarta. Sprawa Dreyfusa rozstrzyga się obecnie w śledztwie, prowadzonym przez sędziego Bertulusa. Z Paryża donoszą, że niektóre dzienniki utrzymują, jakoby minister sprawiedliwości Sarrien zarządził na własną rękę aresztowanie Esterhazego, nie zawiadomiwszy nawet o tem rady gabinetowej. Na tem też opierają się onegdajsze pogłoski o dymisyi ministra wojny Cavaignaca. Dziś pogłoski te powszechną znajdują wiarę.

Libre Parole, jak to już wiadomo, ogłasza list sławnego kaznodziei paryskiego ks. Hyacynta Loison, pisany w kwietniu b. r. do Esterhazego. Ks. Loison, przekonany o winie Esterhazego, napomina go, aby jeśli w przyszłości, pod ciężarem wielkiego grzechu, pomyśli o samobójstwie, tego nie czynił. „Samobójstwo byłoby wyznaniem nie przynoszącem panu zaszczytu. Złóż pan zeznanie za życia, a nie przez śmierć, przyznaj się pan odważnie przed Bogiem i ludźmi do straszliwego błędu, który pan popełniłeś. Wobec ludzi staniesz się pan bohaterem, wobec Boga świętym. Albowiem naprawienie zbrodni, znosi ją. Będziesz pan — kończy ks. Loison — wielkim w historyi, wielkim na wieki."

W dzienniku *Petit Journal* oskarża Judet Zolę o wywarcie nikczemnej zemsty na armii francuskiej za to, że jego ojciec został wyrzucony z tejże armii za sprzeniewierzenia. Judet podaje długi raport pułkownika Combes, dowódcy legionu cudzoziemskiego z r. 1832. Z tego raportu wynika, iż gubernator Algieru chciał oddać porucznika Zolę pod sąd wojenny i że Combes oskarżał Zolę, jako naczelnika składu umundurowania, o sprzeniewierzenie 4000 fr. Ostatecznie por. Zola wystąpił z armii bez rangi oficerskiej. Judet swe odkrycia zaczerpnął musiał zapewne z archiwów ministerstwa wojny. Zapowiada on dalszy ciąg kampanii przeciwko ojcu Zoli.

Z Halifax, z Nowej Szkocyi, donoszą, iż śledztwo w sprawie zatopienia „Bourgogne" zostało ukończone. Decyzya co do tego, który z dwóch okrętów ponosi winę kolizyi, będzie ogłoszona w piątek.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rohatyn, 19 lipca. (*Tel. pryw.*) W Bursztynie i w całym powiecie panuje zupełny spokój.

Wiedeń, 19 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza wydane na podstawie §. 14 ustaw zasadniczych dwa Cesarskie rozporządzenia. Jedno z nich, wydane w Wiedniu pod dniem 1 lipca b. r. odnosi się do podwyższenia na rok 1898 uchwalonej w wysokości 750.000 zł. sumy funduszu melioracyjnego na 850.000 zł., drugie datowane z Ischl pod dniem 7 lipca b. r. odnosi się do budowy w krajach okupowanych części wąskotorowej kolei z Gabela do Bocche-Cattaro z odnogami do Trebinii i w kierunku Gavrosy (Dubrownika).

Wiedeń, 19 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: Bolesława Lityńskiego z Uhnowa do Buczacza, Emila Kluka z Horodenki do Rohatyna, Maryana Mizińskiego z Niżankowic do Tarnopola i zamianował adjunktami sądowymi: koncepistę policyi Emila Burdowicza w Brodach dla Buczacza, dalej auskultantów: Maryę Juliana Fontannę dla Jarosławia, Stanisława Małego dla Rohatyna, Zenona Łukawieckiego dla Horodenki, Tadeusza Promińskiego dla Uhnowa, Marcelego Kwaśniewskiego dla Husiatyna, Józefa Dobiję dla Niżankowic i Jana Maślaka dla Bukowska.

Wiedeń, 19 lipca. *Wiener Abendpost* pisze z powodu ogłoszonego niedawno obwieszczenia Ministerstwa skarbu w sprawie wydawania nowych arkuszy kuponowych dawnej galicyjskiej kolei Karola Ludwika: To odnowienie arkuszy kuponowych jest tylko naturalnym wynikiem zużycia dotychczasowych arkuszy kuponowych. W żadnym razie nie należy tego tak sobie tłómaczyć, jakoby Zarząd państwowy chciał zrzec się wykonania przynależnego mu na zasadzie układu z dnia 30 czerwca 1891 prawa, które pozwala mu kiedykolwiek, począwszy od 1 stycznia 1900 roku, spłacić cały kapitał akcyjny kolei Karola Ludwika w jego pełnej i nominalnej wartości (210 zł. na akcyę). — Owszem według zasiągniętych informacyj, sfery decydujące mają stanowczy zamiar skorzystać we właściwym czasie z pomienionego prawa spłaty.

Wiedeń, 19 lipca. (*Dep. pryw. telefonem*). Dziś przedpołudniem rozpoczęły się konferencye P. Prezydenta Ministrów hrabiego Thuna z przedstawicielami katolickiego stronnictwa ludowego. W konferencyi biorą udział posłowie, br. Dipauli, dr. Ebenhoch, ks. Karlon i Prezydent Izby dep. dr. Fuchs.

Dzienniki donoszą, że hr. Thun życzy sobie, ażeby posłowie katolickiej partyi ludowej objęli rolę pośredników pomiędzy Czechami a Niemcami opozycyjnymi.

Lublana, 19 lipca. *Neues Wiener Tagblatt* donosi z Lublany: Burmistrz Hribar zaprosił wszystkich słoweńskich burmistrzów z Krainy, Styryi, Karyntyi i Pobrzeża na wspólne zgromadzenie w dniu 17 sierpnia do Lublany, na którem to zgromadzeniu uchwalony ma być hołd dla Najj. Pana i wysłanie deputacyi do Monarchy.

Budapeszt, 19 lipca. (*Telef.*) Ankieta cłowa prawdopodobnie już jutro odroczoną zostanie.

Na dzisiejszem posiedzeniu wielu mowców przemawiało przeciwko cłom ochronnym. Niektórzy mowcy podnieśli konieczność utrzymania wspólności cłowej i handlowej z Austryą, żądali jednak wypowiedzenia wszystkich traktatów handlowych, które są szkodliwe dla rolnictwa węgierskiego.

Zadar, 19 lipca. Wczoraj i onegdaj dało się uczuć w Trilj bardzo silne wstrząśnienie ziemi.

Lipsk, 19 lipca. Zmarł profesor klasycznej filologii na tutejszym Uniwersytecie, tajny radca dr. Otto Ribbeck.

Petersburg, 19 lipca. (*Telefonem*). Liczba aresztowanych z powodu rozruchów w Andiszanie wynosi przeszło 400, liczba zasądzonych 48; z tych ułaskawionych zostało 37, inni zostali zasądzeni na śmierć. Wyrok wykonano.

Rzym, 19 lipca. W obec ponawiających się upornie pogłosek o poważnej chorobie Papieża stwierdza jeszcze raz *Agencya Stefaniego*, że stan ogólny Ojca św. jest zupełnie zadowalający. Papież przechadzał się wczoraj rano po ogrodzie watykańskim, następnie przyjął na posłuchaniu arcybiskupa neapolitańskiego, poczem przewodniczył kongregacyi kardynałów, która zajmowała się załatwieniem spraw bieżących.

Genewa, 19 lipca. (*Telefonem*). Z powodu strejku robotników budowlanych przyszło tu wczoraj do rozruchów. Policya musiała wkroczyć. Rząd ogłosił proklamacyę, w której oświadcza, że gdyby zakłócenie spokoju przez dłuższy czas trwało, wystąpi z energicznymi środkami i wzywa obywateli do popierania usiłowań policyi.

Kilku zagranicznych anarchistów policyjnie stąd wydalono.

Paryż, 19 lipca. Po wczorajszym procesie Zoli odbył się pojedynek między Derouledem a Hubbardem. Gdy Hubbard lewą ręką pochwycił szpadę przeciwnika, sekundanci wstrzymali dalszą walkę i spisali protokół, uznający Hubbarda za niezdolnego do dania satysfakcyi honorowej.

Paryż, 19 lipca. (*Telefonem*). Z powodu wczorajszych demonstracyj w Wersalu 27 osób aresztowano, z tych 20 po przesłuchaniu puszczono na wolność, a zatrzymano 7.

Kilka dzienników przypomina, że Zola chciał tego lata wybrać się w podróż zagranicę, i twierdzą, że byłby to jedyny środek na uniknięcie natychmiastowego uwięzienia. Jeśliby Zola wyjechał, proces jego w paździerbiku rozpocząłby się powtórnie. (Patrz: „Proces Zoli" *P. R.*)

Londyn, 19 lipca. Książę Walii podczas odwiedzin u Rotszylda w Waddaston potknął się na schodach i zranił się bardzo boleśnie w kolano. Zresztą stan ogólny księcia zadowalający. Książę powrócił już do Londynu.

Londyn, 19 lipca. Książę Wallii przepędził noc niespokojnie; ogólny stan jednak zadowalniający.

Sunderland (w Anglii), 19 lipca. (*Telefonem*). Wczoraj o godzinie 9 wieczór wybuchł tu ogromny pożar. O godzinie 1 w nocy trzy ulice stały w płomieniach. Mimo nadludzkich wysiłków straży pożarnej, szkody są bardzo znaczne. Obliczają je na 6 do 10 milionów marek.

Kanea, 19 lipca. Rząd turecki przysłał 50 ludzi dla wzmocnienia tutejszej swojej załogi; ale admirałowie nie pozwalają im wylądować.

Jokohama, 19 lipca. (*Telefonem*). *Biuro Reutera* donosi, że rząd notyfikował mocarstwom, iż nowa ustawa handlowa od 1 lipca, zaś ustawa cywilna od 15 lipca weszły w życie.

Wojna.

Madryt, 19 lipca. Minister wojny otrzymał depeszę gen. Blanca, donoszącą o kapitulacyi miasta San Jago.

Telegram admirała Cervery donosi o przybyciu jego do Annapolis z 48 oficerami. Reszta pozostała w Portsmouth.

Madryt, 19 lipca. We wszystkich portach hiszpańskich odbywają się z gorączkowym pospiechem roboty fortyfikacyjne. Rząd rozkazał zagasić latarnię morską w Mahon.

Madryt, 19 lipca. Słychać, iż w Saragossie ujawnia się ruch podejrzany. Wśród ludności, zwłaszcza wiejskiej, wywarło silne niezadowolenie podwyższenie podatku spożywczego.

Londyn, 19 lipca. (*Telef.*). *Biuro Reutera* donosi z Manilli: Aquinaldo twierdzi, że z powodu bardzo silnego ufortyfikowania twierdz, zapanowanie nad Manillą jest bardzo trudne. Amerykanie oczekują posiłków i wzmocnień, celem rozpoczęcia swych operacyj. Nie nastąpi to jednak przed wrześniem. Dokuczliwie odczuwać się dają ogromne upały i brak mąki, natomiast zapasy kukurudzy i mięsa wystarczą na kilka miesięcy.

Manilla, 19 lipca. Dowódca powstańców Aguinaldo wezwał generał-gubernatora Augustiego do kapitulacyi, oświadczając, że 50.000 powstańców otacza miasto i są gotowi zdobyć je szturmem. Augusti oświadczył, że będzie walczył do ostatka, jakkolwiek nie ma nadziei zwycięstwa.

Waszyngton, 19 lipca. Pomimo, że San Jago kapitulowało, przeważa tutaj zdanie, iż chwila zawarcia pokoju jest odleglejszą, niżby to się mogło zdawać. Dotychczas nie uczyniono ze strony mocarstw europejskich ani jednego kroku celem interwencyi. Pewien członek gabinetu oświadczył wczoraj: Co najbardziej zadziwia to okoliczność, że Hiszpania nie zdaje się mieć należytego pojęcia o ogromie swojej klęski. Wobec tego Stanom Zjednoczonym nie pozostaje nic innego, jak prowadzić dalej wojnę z całym naciskiem.

Waszyngton, 19 lipca. Według urzędowych raportów, liczba żołnierzy amerykańskich, zapadłych w okolicy San Jago na żółtą febrę nie przenosi 300. Zdaniem naczelnego lekarza położenie jest mniej groźne, aniżeli się obawiano.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19go lipca 1898, godzina 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 163·50, Węgierskie akcye kredytowe 395·50 Akcye anglo-austryackie 157·25, Akcye banku Union 295·50, Kredytowe ziemskie 452·—, Kredyty 359·25, Akcye kolei południowej 77·—, Losy tureckie 59·80, Akcye kolei państwowej 360·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 292·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·90, Akcye tytoniowe 134·50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·70, Akcye kolei Ebental 263·—, Akcye banku dla krajów koronnych 226·50, 4-procentowa węgierska renta złota 120·90, Akcye banku związkowego 266·50, Rubel papierowy 1·27·25. Węgierska renta papierowa 99·—, Rimurania 252·50. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 18go lipca 1898 r. **Wiedeń:** okowita per 10.000 liter prompt 20·— do 20·20 złr **Budapeszt:** Pszenica na jesień 18·42 do 18·43 zł. **Berlin:** przenica na wiosnę —·— zł.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 lipca 1898

HOTEL GEORGE.

PP. Hr. W. Zamojski Zakopane, M. Chomińska z Sambora, S. Studnicki z Komarnic, J. Szczawiński i J. Trzeciak z Kijowa, L. Wiśniewski z Krakowa, Chlebowiski z Podkamienia, J. Szwojkowsey z Schodnicy, L. Gzabski z Gniezna.

HOTEL IMPERIAL.

PP. Hr. P. Potocka, i P. Pogorska ze Sławuty, L. hr. Koziebrodzki z Chlebowa, W. Witosławski z Włodzirza, C. Poraj Żakiej z Krakowca, R Ochcki z Zarwanicy.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. J. Hr. Chomętoswki z Raby, S. Nachodskij z Mostów, D. Czajkowski z Przemyśla, Ks. J. Ciemniewski z Tarnopola, A. Raszewski z Rusocic, K. Salter z Bukowiny.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniodziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 19 lipca 1898.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
I. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	211.—	214.—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	290 —	293 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	375 —	385 —
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200 —	210 —
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200 —	210 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	255 —	260 —
II. Listy zastawne za 100 zł.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110 20	110. 90
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100 30	101 —
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96 50	97 20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	101 —	101 70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97 50	98 20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97 70	98 40
4% los w 56 lat	96 30	97 —
III. Obligi za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98 20	98 90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 40	— —
„ „ „ 4½% (3. em.)	100 50	101 20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97 50	— —
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104 —	— —
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	98 —	98 70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96 20	96 90
IV. Losy.		
Miasta Krakowa	26 50	27 50
„ Stanisławowa	49 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 61	5 71
Napoleond'or	9 49	9 59
Pół Imperiał	9 47	9 57
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
„ „ papierowy	126 50	127 50
100 marek niemieckich	58 50	59 —

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 lipca 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.70	101.90
luty-sierpień	101 65	101.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.60	101.80
kwiecień-październik	101.60	101.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	163.50	164.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.50	142.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	161.—	162.—
„ „ 1864 po 100 zł.	192.25	193.25
„ „ 1864 po 50 zł.	192.—	193.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	149.50	150.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.50	121.70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.—	101.20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	120.40	121.40
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.25	129.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.45	100.45
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	212.10	213.10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.10	114.10
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.80	100.80
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.10	101.10
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.45	99.45
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.—	120.70
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	120.55	120 75
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.60	101.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140 25	141.25
„ poż. premiowa za 100 zł.	158.—	159.—
„ „ „ za 50 zł.	157.50	158.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.65	97.65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128.75	129.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109.60	110.60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.65	98.65
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.—	103.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.80	98.70
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.90	98.90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	95 80	96.60
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35.50	36.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	59.75	60.25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.50	99.50
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	121.—	122.—
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105 —	105.75
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.50	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.30	101.30
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.30	97.60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98 35
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.—	96.90
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.80	101.30
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.70	—.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	—.—
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.40	117.40
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.40	101.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.60	101,60
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.50	101.50
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.20	94.20
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.90	99.90
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108 45	109.45
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.40	109.40
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.60	99.55
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.75	7.—
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	202.75	203.75
Clary 40 zł. mk.	65.—	65 50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	165.—	175.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.75	30.75
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	28.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	23.—	24.—
Palffy 40 zł. mk.	66.—	67.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20 —	20 80
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.70	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.50	27.50
Salma 40 zł. mk.	80.—	83.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.25	29.25
St. Genois 40 zł. mk.	79.25	80.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	50.—	54.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	157.—	157.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	1422.—	1426.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	359.—	359.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	394.—	395.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	750.—	755.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	379.—	381.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	210.—	213.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	226.05	226.55
„ Austro-węg. 600 zł.	910 —	914.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	294 75	295.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	132.—	133.—
Zivnostenska banka 100	128.75	129.25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	—.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	165.—	175.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3415.—	3425.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	291.—	293.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	213.75	214.25
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	485 50	486 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	308.—	309.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	163.50	163.75
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	738.—	741.—
Schodnicy 500 kor.	672.—	678.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	173.—	174 50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.82	58.92
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.95	120.35
Paryż za 100 fran.	47.55	47.60
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.25	44.35
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.42	47.47
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.65	5.67
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52	9.54
20-markówka	11.75	11.79
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.82	58.90
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.30	44.40
Ruble	1.26	1.37

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. 733 Płaucza wielka (4230 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Mykietę Kiekota, że dla tegoż w sprawie tabularnej Heleny z hr. Zamojskich Wierzchlejskiej o wpis prawa własności do ciała hipotecznego l. 733 gminy Płaucza wielka c. k. notaryusz P. Lewicki kuratorem ustanowiony został.

Kozowa, dnia 26. stycznia 1898.

L. cz. C. II. 72 73/98 1 (4417 3—3)

Przeciw Michałowi Liszce „Miształek“ z Cichego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Rozalię Liszka i Wojciecha Liszkę z Cichego pozew o zapłatę kwot 300 zł. i 400 zł. a. w. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 31 sierpnia 1898, na godzinę 9½ rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Michała Liszki „Miształek“ ustanawia się pana Józefa Knapczyka „Ducha“ w Cichem kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Z c. k. Sądu powiat w Czarnym Dunajcu Oddział II, dnia 17 czerwca 1898.

L. cz. VI. 469/97 (1) (4220 1—3)

Wincentemu Takuskiemu z Cichego w tabularnej spawie toczącej się przed c k sądem powiatowym w Czarnym Dunajcu przeciw temuż Wincentemu Takuskiemu o zapłatę 122 złr. aw. zpn. ma byś doręczoną uchwała z dnia 1 grudnia 1897 liczba 7395, którą dozwalona została intabulacya egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 122 złr. a. w. na posiadłości lkat 12 Cihem Wincentego Takuskiego własnej na rzecz Towarzystwa Zalicz. w Nowym targu.

Ponieważ niewiadomo gdzie dłużnik Wincentego Takuski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie Pana Jacentego Szwajnosa w Cichem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wincentego Takuskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. sad powiatowy Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 12 czerwca 1898

L. cz. IV. 316/96 (1) (4299 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Gnojka aby przeciągu jednego roku i 6 tygodni do spadku po Maryannie Gnojek w Stanisławin dolnym 28 Sierpnia 1896 z pozostawieniem testamontu zmarłej się oświadczył w przeciwnym razie spadek z ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, dnia 18 maja 1898.

L. cz. Cw. 1310/98 (2) (4240)

Przeciw Nachmanowi Birn, kupcowi końcowo w Krakowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Przemyślu przez firmę Salamona Rittermanna pozew o zapłatę sumy wekslowej 246 złr. 50 ct. a. w. zpn

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 30. czerwca 1898 Cw. 1310/98 (2) i równocześnie ustanawia się dla Nachmana Birna, z miejsca pobytu niewiadomego, kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Jana Głembockiego w Przemyślu.

Tenże kurator zastępywać będzie Nachmana Birna w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy hand. Oddz. II.

Przemyśl, dnia 30. czerwca 1898.

L. cz IV. IV. 195/97 (2) (4298 1—3)

Wzywa się spadkobierców Szczepana Kasiarza zmarłego we Lwowie aby się w przeciągu roku i 6 tygodni zgłosili do spadku po Janie Kantym Kasiarzu dziadku zmarłym w Jastrzębi inaczej spadek z kuratorem ustanowionym Michałem Wyką przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kalwarya, dnia 16 maja 1898.

Licytacye.

L. 60714 (4491 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogę strategiczną Bursztyn Łopuszna w brzeżańskim okręgu budowniczym w latach 1899, 1900 i 1901 odbędzie się 3 sierpnia 1898 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacy ofertowa:

Koszta fiskalne szutru od r. 1899 dostawić się mającego wynoszą: „za 1400 m³ kwotę 3835 zł. a. w.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu, podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych, kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 17 lipca 1898.

L. cz. E 380/98 1 (4253 3—3)

Celem zniesienia współwłasności, realności lhw. 132 gm. Ustrzyki, Gitli Wenig Sury i Mosesa Röslera i Leiby Beera własnej, odbędzie się w sądzie tutejszym Oddz. II licytacya tej realności, w dniu 15 września 1898 o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 3500 złr. a. w.

Wierzycielom, na realności ubezpieczonym zastrzeżonem, zostaje ich prawo hipoteki.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Ustrzyki, 2 czerwca 1898.

L. 13433/97 (4229 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o 8 rano w dniu 3 sierpnia 1898, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 września 1898 nawet niżej takowej licytacya realności według whl. 1019 Nastuni Zwarycz własnej, na rzecz Nuty Mühlbauera pto. 40 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 460 zł.

Wadyum 46 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora p. dr. Korpińskiego w Kosowie.

Kosów, 30 grudnia 1897.

L. cz. E. 159/98 4 (4329 3—3)

Na żądanie dr. Maksymiliana Bodeka odbędzie się dnia 13 września 1898, o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya połowy realności wyk. hip. l. 232 gm Jastrzębica małol. Zenobii i Matrony Sztyblów własnej.

Nieruchomość, a mianowicie grunt wystawiony na licytacyę, jest oceniony na 261 złr. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 174 złr. 32 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których, jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Sokal, 4 maja 1898.

L. cz. E. 118/98 5 (4018 3—3)

Na żądanie Izaaka Praeger i Judy Walfisch odbędzie się dnia 15 września 1898, o godz 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, w Złoczowie licytacya realności wyk. hip. l. 3 ks. gr. gm Złoczów.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 686 zł. 88 ct.

Najniższa cena wynosi 458 zł. aw. po niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 38.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Złoczów, 2 czerwca 1898.

L. cz. E 465/98 8 (4416 3—3)

Na żądanie Berischa Weicherta i Sary z Gellertów Weichertowej, odbędzie się dnia 11 sierpnia 1898, o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5,

licytacya 1/6 części realności, objętej lwh. 1278 ks. gr. gm. kat. Stanisławów nieobjętej masy spadk. Weisshausa własnej składającej się z parceli budowlanej l. 156 i budynku mieszkalnego.

Część nieruchomości powyższej, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1706 zł. 40 ct.

Najniższa cena wynosi 908 zł. 14 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.
Stanisławów, 25 czerwca 1898.

L. cz. VII 6 pr. 9|95 I 24 (4064 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że wsprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw ogól. austr. Zakładu kredytu ziemskiego we Wiedniu przeciw Kazimierzowi Wisłockiemu pto 1200 zł. 300 zł. a. w. z pn, zezwolił na egzekucyjną relicytacyę dóbr Matnów whl. l. 1217 ks. gr. dóbr przemyskich, objętych dawniej dłużnika Kazimierza Wisłockiego własnych, która to relicytacya odbędzie się na koszt i niebezpieczeństwo kontraktołomnego nowonabywcy Adama Pełczyńskiego na jednym terminie mianowicie: dnia 13 września 1893 o godz. 10 rano, w biurze Nr. 14 8 tutejszego sądu.

Na terminie tym dobra te najwięcej ofiarującemu za jaką kolwiek bądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 38.600 zł., wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych, tudzież tych którymby uchwała niniejsza lub później w tej sprawie zapaść mające nie zostały lub też nie mogły być doręczoną, tudzież tych wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu hip. tj. po dniu 17 maja 1898 na hipotekę dóbr Matnów weszli, ustanowiono adw. dr Eliasza Mantla w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Reiswera.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 4 czerwca 1898.

L. cz. E. 442|98 2. (4445 2—3)

Na żądanie Sary Beidler odbędzie się 30 sierpnia 1898, o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Horodence,

licytacya realności, lwh. 3553 gm. Horodenka składającej się z pg. 3491/2 w niwie „od Czerniatyna“ obszaru 366□ do dłużniczki Katarzyny Widianka z Ziebczyńów a obecnie do Joanny z Romańskich Nawalkowskiej należącej

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 180 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie do tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Horodenka, 14 czerwca 1898.

L. cz. E. 386/98 3 (4483)

W skutek uchwały z dnia 3 maja 1898 l. cz E 386/98 3, sprzedane będą dnia 10 sierpnia 1898 o godz. 10 przed południem w Szczucinie drodze publicznej licytacyi: różne towary bławatne.

Przedmioty te można oglądać dnia 10 sierpnia 1898 w czasie licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Dąbrowa, 3 maja 1898.

L. cz. E. 101/98 (4444)

Na żądanie powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce, odbędzie się d. 16 sierpnia 1898, o godz. 10 rano, w sądzie tut. biuro 2,

licytacya realności lwh. 41 gm. Czasław i przynależności, składających się z budynków domu i stodoły.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę oceniona na 1240 zł., przynależności na 350 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 1060 złr. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania, można przejrzeć sądzie tutejszym biuro 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie do tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, 28 stycznia 1898.

L. cz. IV 86/96 32 (4474 1—3)

C. k Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, iż przedsięweźmie w myśl §. 147 pat. niesp. dobrowolną publiczną sprzedaż realności w Samborze położonej wyk. hip. 120 ks. gr. Sambor m. objętej, masy spadkowej śp. Efryma Zamłyńskiego własnej w dwóch terminach dnia 19 sierpnia 1898 wyżej lub za cenę wywołania, zaś dnia 2 września 1898, także niżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za kwotę 2500 zł., a to każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania ustanawia się na kwotę 3000 zł., zaś złożyć się mające wadyum na kwotę 490 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w godzinach urzędowych w oddziele V. tutejszego sądu

Sambor, 25 czerwca 1898.

L 10857 (4585 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 30 sierpnia 1898, powyżej ceny szacunkowej i dnia 8 października 1898 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. 165 i 87 ks gr. gm Radymno na rzecz kasy zaliczkowej w Radymnie pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 200 i 690 zł.

Wadyum 20 i 69 zł.

Resztę warunków i akt dotyczące do przejrzenia w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych kuratorem c. k. notaryusz Janicki.

Radymno, 30 grudnia 1898.

Konkursa.

L. 62648/II (4457 2—3)

KONKURS.

Na posady expedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1) W Bachorzcu w powiecie Przemyskim,
2) W Uszwi w powiecie Brzeskim,
3) W Nowicy w powiecie Kałuskim,
4) W Turylczu w powiecie Czortkowskim,
5) W Potutorach w powiecie Brzeżańskim,
6) W Słobodzie w powiecie Brzeżańskim i
7) W Germakówce w powiecie Borszczowskim za kontraktem służbowym i kaucyą po 200 zł. a dla Potutor 400 zł.

Pobory dla Bachorzca:
Płaca rocznych . . . . 150 zł.
i ryczałtu kancel. . . . . . . 40 zł.

Dla Uszwi:
Płaca rocznych . . . . 150 zł.
i ryczałtu kancel. . . . . . . 40 zł.

Dla Nowicy:
Płaca rocznych . . . . 150 zł.
ryczałtu kancel. . . . . . . 40 zł i
wynagrodzenia . . . . 240 zł.
na codziennego posłańca pieszego do Kałusza i na powrót.

Dla Turylcza:
Płaca rocznych . . . . . . 150 zł.
ryczałtu kancel. . . . . . . 40 zł.
wynagrodzenia . . . . . . 180 zł.
na codziennego posłańca pieszego do Skały i napowrót.

Dla Potutor:
Płaca rocznych . . . . . . 400 zł.
ryczałtu kancel. . . . . . 100 zł.
i pakunkowego . . . . . . 200 zł.

Dla Słobody:
Płaca rocznych . . . . 150 zł.
ryczałtu kancel . . . . 40 zł.
i wynagrodzenia . . . . . . 120 zł.
na codziennego posłańca pieszego do dworca kolei żelaznej w Słobodzie Teofipolce i napowrót.

Dla Germakówki:
Płaca rocznych . . . . 150 zł.
ryczałtu kancel. . . . . . . 40 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 1 sierpnia br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 14 lipca 1898.

L. 1290. (4456 2—3)

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu ogłasza konkurs na posadę lekarza okręgowego w Poroninie z płacą 500 złr. i ryczałtem na objazdy 300 złr. a. w. rocznie.

Nowy ten okręg sanitarny będzie obejmować gminy Poronin, Zubsuche, Kościeliska, Murzasichle, Biały Dunajec, Bukowina, Brzegi, Gliczarów, tudzież tę część Zakopanego, która nie należy do rejonu zdrojowego.

Wymogi od kandydata i obowiązki lekarza okręgowego są określone ustawą z dnia 2. lutego 1891 Nr 17 Dz. u. kr. i rozporządzeniem wykonawczem Nr. 82 Dz. u. kr. z roku 1891. Nadto lekarz ten musi bezwarunkowo stale t. j. przez cały rok mieszkać w Poroninie, a nie w Zakopanem.

Podania z dołączeniem świadectw o powyższą posadę, która w pierwszym roku jest prowizoryczną, należy wnosić do Wydziału powiatowego w Nowym Targu najpóźniej do 20. sierpnia 1898.

Z Wydziału powiatowego
W Nowym Targu, 15. lipca 1898.
Prezes: ks. Krawczyński.

L. 1705. (4428 2—3)

KONKURS,

Celem prowizorycznego obsadzenia posady weterynarza w gminie miejskiej w Jaworowie, rozpisuje się niniejszem powtórnie konkurs na mocy uchwały Magistratu z dnia 13. lipca 1898 z terminem do 31. lipca 1898, z płacą roczną 300 złr. a. w.

Podanie udokumentowane potrzebnemi świadectwami wnieść należy na ręce tutejszego Magistratu.

Z Magistratu miasta.
Jaworów, dnia 14. lipca 1898.
Burmistrz.

L. 191 (4492 1—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady funkcyonaryusza prokuratorskiego przy c. k. sądzie powiatowym w Winnikach, z remuneracyą roczną w kwocie 150 zł, rozpisuje się konkurs do 31 lipca 1898.

Podania wniesione być mają do c. k. Prokuratoryi Państwa we Lwowie.

Z c. k Prokuratoryi Państwa
Lwów, dnia 16 lipca 1898.

Kuratele.

L. cz. 3/98 (4) (4402 3—3)
Michał Pawlik z Piasków Drużkowa uznany za marnotrawcą.
Jego kuratorem jest Józef Malinowski z Piasków Drużkowa.
C. k. Sąd obwodowy Oddział I.
Wojnicz, dnia 26 maja 1898.

L. cz. 822|96 (4396 3—3)
Karolina Walaszek z Gagolowa uznana umysłowo niedołężną. Kuratoram ustanowio no Mikołaja Walaszka z Ołpin.
C. k. Sąd powiatowy.
Frysztak, dnia 26 czerwca 1898.

L. cz. IV. 459/97 (2) (4446 2—3)
Mikołaj Mandziuk z Kluwiniec uznany marnotrawcą, kuratorem Piotr Muszyński z Kluwiniec.
C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Kopyczyńce, 5 lipca 1898.

L. cz. IV.347/1897 (4) P. 93/1898 (4441 2—3)
Katarzyna Teliszowa w Łankach małych uznaną obłąkaną, kuratorem dla niej ustanowiony Stefan Kociumbas z Łanek małych.
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Bóbrka, dnia 10 czerwca 1898.

L. cz. P. IV. 82/98 (3) (4496 1—3)
Adolf Jakubowski handlarz wiktuałów we Lwowie lat 34 liczący, uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany Antoni Powroźnik.
C k. Sąd powiatowy cyw. Oddział IV.
S. I. Lwów dnia 26 maja 1898.

Upadłości.

L. cz. S. 4/98 (87) (4494)
Do likwidacyi dodatkowo w masie konkursowej Wilhelma Kandla zgłoszonych pretensyj wyznacza się termin na dzień 5 października 1898 godz. 10 rano w biurze Nr. 21 tut. sądu.
C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie
Oddział VII., dnia 13 lipca 1898.

G. Zl. S. V. 18/98 1 (4479)
Vom k. k. Landesgerichte in Brünn wird zur öffentlichen Kenntnis gebracht, dass dasselbe über das Gesuch des Wolf Kleinmann, nichtprotokollirten Lederhändlers und Agenten in Brünn Mühlgasse, rücksichtlich des gesammten, wo immer befindlichen beweglichen, dan des in den Ländern, wo die Concursordnung vom 25 December 1868 Nr. 1. R. G. Bl. vom Jahre 1869 giltig ist gelegenen unbeweglichen Vermögens des Wolf Kleinmann nichtprotokollirten Lederhändlers u Agenten in Brünn und Krakau den Concurs eröffnet habe und der k. k. Landes-Gerichtsrath Dr. Sigmund Bock mit dem Amtssitze in Brünn als Concurscommissär, ferner der m. schles. Landes-Adw. Dr. Philip Ellinger wohnhaft in Brünn als einstweiliger Massaverwalter bestellt wurde.
Es werden demnach die Gläubiger des Wolf Kleinmann aufgefordert, bei der auf den 19 Juli 1898 um $3^{1}/_{2}$ Uhr nachmittags im Verhandlungssaale I. d. Landesgerichtes hiemit angeordneten vom Concurs-Commissär zu leitenden Tagfahrt unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienenden Belage zur Bestätigung des einstweiligen Massaverwalters oder der Ernennung eines anderen Massaverwalters und seines Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und auch die Wahl eines Gläubiger-Ausschluses vorzunehmen
Diejenigen Gläubiger aber, welche an die gemeinschaftliche Concursmasse einen Anspruch als Concursglabiger erheben wollen werden aufgefordert, ihre Forderung selbst dann, wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis zum 24 August 1898 inclusive nach Vorschrift der Concurs-Ordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung bei diesem Concursgerichte und bei der hiemit auf den 2 September 1898 nachmittags chlag $3^{1}/_{2}$ Uhr Verhandl. Saal. d. Landesgerichtes angeordneten Liquidirungstagfahrt zur Liquidirung und Rangbestimmung vor dem Concurs-Commissär zu bringen, bei welcher Tagsatzung den erscheinenden angemeldeten Gläubigern auch das Recht zusteht, durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschluses, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.
Letztere Tagfahrt ist auch zur Zustandebringung der im §. 68 der Concurs-Ordnung bezeichneten Ausgleichung bestimmt.
Die Gläubiger, welche nicht an dem Orte in welchem der Concurs-Commissär seinen Sitz hat wohnen, haben schon in der Anmeldung einen daselbst wohnenden Bevollmächtigen zur Empfangnahme der Zustellungen namhaft zu machen, widrigens auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator bestellt werden würde.
K k. Landesgericht Abthl. V.
Brünn, am 6 Juli 1898.

Wyroki prasowe.

L. Pr. 61/98 2 (4493)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k., i §. 37. u. pr. że treść następujących artykułów umieszczonych w Nr. 26 czasopisma: „Robotnik“ z dnia 8 lipca 1898 pod napisem:
a) „Odezwa do polskiego ludu pracującego i t d.“
b) „Ślusarz zawinił — kowala powieszono i t. d.“
c) „Minister dla Galicyi“.
d) „Amerykanie“,
e) „Stan wyjątkowy w Przemyślu“.
f) „Stan wyjątkowy przed forum Europy“ w ustępach od słów: „kiedy w r. 1848“ do: „którzy łamią solidarność“ i od słów: „już po wyborach ostatnich“ do: „przynajmniej mieli o niej pojęcie“.
g) „Przyjemski Józef“ zawierają znamiona artykuły a) b) c) występków z §§. 300 i 302 uk., art. c) z §. 300 u. k. art. d) znamiona zbrodni z §. 65 a. u. k., art. g) znamiona występku w § 305 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
Wskutek tej uchwały jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów wzbronione, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 16 lipca 1898.

L. cz. Ns. 647/98 (4470)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. że:
a) cała treść artykułu, umieszczonego w Nr. 4 czasopisma „Głos Przemyski“ z dnia 10 lipca 1898 pod napisem „W stanie wyjątkowym“, stanowi występek w § 300 uk. określony.
b) że zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskata wspomianego Nr. czasopisma „Głos Przemyski“ jest usprawiedliwioną.
c) że rozpowszechnianie wyżej przytoczonych inkryminowanych artykułów jest jest wzbronione a skonfiskowane egzemplarze mają być zniszczone.
Przemyśl, dnia 13 lipca 1898.

L. cz. Ns. 646/98 (4469)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§. 489 i 493 pk że:
a) cała treść broszurki pod napisem: „Ksiądz Stojałowski w świetle swoich własnych słów i listów. Przyczynek do historyi Galicyi“, wydanej w Londynie w roku 1898 stanowi występek w 302 uk. określony.
b) że zarządzona przez c. k. Prokuratora Państwa konfiskata tej broszurki jest usprawiedliwioną, rozpowszechnianie tej wzbronione, a skonfiskowany egzemplarz ma być zniszczony.
Przemyśl, dnia 13 lipca 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. T. 22/98 2/VI (4135 3—3)
C. k. Sąd krajowy cywilny wzywa posiadacza książeczki wkładkowej powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie na imię Anny Rozpąd opiewającej, Nr. 23671 opatrzonej w tomie 48 zapisanej, na 100 zł. w. a z pn. aby w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej, w tut. sądzie takową okazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie podającej amortyzacya tej książeczki orzeczoną zostanie.
C. k. Sąd krajowy Oddział VI.
Kraków, 10 maja 1898.

L. cz. IV. 1936|97 2 (4146 3—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Semena Żerebeckiego zawiadamia się, iż w myśl ustawy powołany jest do spadku po matce ś. p. Hapce Żerebeckiej z Byszowa i wzywa się go, ażeby swoje prawa do tego spadku albo osobiście, albo przez pełnomocnika w przeciągu jednego roku zgłosił w tut. sądzie gdyż inaczej spadek w jego imieniu przez ustanowionego dlań kuratora przyjęty, pertraktacya spadkowa przeprowadzoną a jemu należący się czysty spadek aż do wykazania jego śmierci w sądzie złożonym będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 4 maja 1898.

L. T. cz. 4|98 4 (4117 3—3)
W roku 1869 wydalił się ze wsi Jurkówka ad Rosinów powiat Tyśmienica Dmytro Mikuła, właściciel realności urodzony 24 października 1818 z rodziców Petra i Maryi z Boryków prawdopodobnie na robotę do Rossyi lub Mołdawii i nie dał od tego czasu żadnej o sobie wiadomości. Gdy obecnie dziec tegoż Petro Mikuła i Jewdocha z Mikułów Hreczaniuk proszą o uznanie Dmytra Mikułę za zmarłego przeto wzywa się Dmytra Mikuły i każdego ktoby miał o nim jakąś wiadomość aby o tem doniósł c. k sądowi obwodowemu w Stanisławowie lub ustanowionemu kuratorowi Dmytra Mikuły adw. dr. Włodzimierzowi Jurkiewiczowi w Stanisławowie. Rozstrzygnienie o uznanie Dmytra Mikuły nastąpi po upływie roku od ogłoszenia tego edyktu po raz trzeci w Gazecie lwowskiej a termin jednoroczny kończy się z dniem 1 lipca 1899 roku.
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie
Oddział IV, dnia 3 maja 1898

L. cz. T. 30/98 1 (4131 3—3)
C. k. Sąd krajowy cyw. w Krakowie wzywa w myśl art. 73 ust. weksl. posiadacza zagubionego prima wekslu z daty Kraków, 10 listopada 1897 r., na sumę 329 zł. w. a. opiewającego, za trzy miesiące od daty płatnego, na zlecenie własne przez Abrahama Seidenfraua wystawionego a przez Salamona Wimmera jako akceptanta podpisanego, który za pośrednictwem indosu Abrahama Seidenfraua przez indos in bianco Gitli Wimmer stał się własnością Abrahama Silbigera i na podstawie tegoż wekslu w tut. Sądzie dnia 19 marca 1898 Cw. III. 414/98 1 nakaz zapłaty wydanym został, aby w przeciągu 45 dni licząc od ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej tej uchwały w tut. sądzie się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego amortyzacya tego wekslu orzeczoną zostanie.
C. k. Sąd krajowy Oddział VI.
Kraków, dnia 14 czerwca 1898.

L. cz. C. III. 58/98 1 (4185 3—3)
Przeciw Franciszkowi Stuglikowi, i spóln. którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Andrychowie przez Jana Mizerę w Inwałdzie pozew o uznanie kupna sprzedaży realności lwh. 28 w Inwałdzie.
Celem strzeżenia praw niewiadomego z pobytu miejsca Franciszka Stuglika, ustanawia się Pana Jana Węglarza w Wieprzu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Stuglika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie
Oddział III. dnia 22 maja 1898

L. cz. E. 115|98 1 (4170 3—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Matyję z Rzepiennika suchego, ze celem doręczenia tus. rezolucyi z 2 maja 1898 l. cz. E. 115/98 w sprawie Jana Bartua o 250 zł. w. a. ustanowiono dla niego kuratorem pana Gabryela Orzakiewicza c. k notaryusza w Bieczu.
C. k. Sąd powiatowy, oddział II.
Biecz, dnia 2 maja 1898.

L. 304 (4177 3—3)
Niewiadomych z miejsca pobytu Chanę i Getzla Safir ze Szczurowic zawiadamia się, że celem doręczenia uchwał tabularnych z dnia 19 lutego 1898 l. cz. 304 ks. gr. Szczurowice dla nich przeznaczonych ustanowiono kuratora Macieja Baczyńskiego naczelnika gminy Szczurowice i temuż uchwały te doręczono.
C. k. Sąd powiatowy
Łopatyn, 28 czerwca 1898.

L. cz. IV. 138/95 (1/I) (4219 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, iż zmarły w Grzymałowie na dniu 16. sierpnia 1898 Henryk Budz legował synowi swemu Józefowi Budzowi 100 złr. w ustnem ostatniej woli rozporządzeniu, w obec świadków zeznanem i za kodycyl uznanem.
Sąd nie znając miejsca pobytu Józefa Budza, wzywa tegoż, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzonym ze głaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Teodorem Basanem z Borek małych, dla niego ustanowionym.
C. k. Sąd powiatowy
Grzymałów, dnia 27. maja 1898.

L. 1515 (4435 2—3)
Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej z dniem 29 sierpnia 1898 o godz. 9 rano się rozpoczynającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych na rok 1898 przy c. k. Sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta tegoż sądu Przewodniczącym sądu przysięgłych, zaś zastępcami przewodniczącego Radców sądu krajowego: Michała Hofmokla, Kamila Krafta, Juliana Plutyńskiego, Juliusza Turteltaubs i Floryana Malinowskiego.
Stanisławów, 9 lipca 1898.

L. cz. C. II. 147 (4439 2—3)
Przeciw Janowi i Stefanowi Nanasy, których życie i miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu tutejszego przez Chaima Gelles, Izraela Liebstera, Herscha Weismana i Zlaty Weisman do rąk Izraela Liebstera w Borszczowie pozew o ekstabulacyę sumy 150 zł. pochodzącej z większej sumy 300 zł. z ciał hip. 275 i 276 gminy Borszczów.
Na podstawie pozwu z dnia 16 sierpnia 1897 l. 13548 i prośby z dnia 5 maja 1898 została wyznaczoną audyencya do rozprawy na dzień 26 sierpnia 1898 godz. 10 rano w tut. sądzie biuro nr. 9.
Celem strzeżenia praw Jana i Stefana Nanasy ustanawia się pana adw. dr. Komerinera w Borszczowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać ich będzie w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie
Oddział II., dnia 30 czerwca 1898.

L. cz. T. 27/98 4 (4200 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę Jeneralnej Reprezentacyi we Lwowie c. k uprzyw. austr. Feniksa we Wiedniu, na dniu 5 maja 1898 l. T. 27|98 1 wniesioną wdrażając w myśl art. 73 ust. weksl. postępowanie amortyzacyjne, wzywa posiadacza weksla z daty Borszczów, dnia 25 lipca 1897 na kwotę 207 zł. 29 ct. opiewającego, dnia 15 grudnia 1897 r. płatnego przez Samsona Gottesmanna wystawionegeo a przez Izraela Hafnera akceptowanego, ażeby w przeciągu dni 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej weksel ten sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył względnie swe prawa do niego wykazał, ileże po bezkutecznym upływie tego terminu weksel ten na ponowne żądanie proszącej za umorzony zostanie uznany.
Lwów, dnia 14 czerwca 1898.

L. Praes. 1151 (4434 1—3)
Jego Ekscelencya Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych która rozpocznie się w tut. sądzie obwodowym dnia 29 sierpnia 1898 o godz. 8 przedpołudniem przewodniczącym sądu przysięgłych c. k. radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego, zaś zastępcami przewodniczącego Radców sądu krajowego: Ludwika Słotwińskiego Jana Jakubowskiego Karola Hanika, Leona Roszkiewicza Juliusza Giżowskiego i dr. Eugeniusza Zwisłockiego.
Sambor, 10 lipca 1898.

L. cz. IX 82/89 13 II (4467 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie przekazania propinacyjnego kapitału dla dóbr Kamionki wielkie z Dobrowódką wymierzonego dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli Abrahama Beili i Sury Salesów, kuratorem dr. Tadeusza Kraśnickiego, adw w Kołomyi.
Tenże kurator zastępywać będzie powyższych wierzycieli w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd obwodowy Oddział II.
Kołomyja, 2 lipca 1898.

L. Prez. 1449 18/98 (4472 1—3)
Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego zamianował dla trzeciej zwyczajnej, dnia 29 sierpnia 1898 o godzinie 9 przedpoł. rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku, Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, a zastępcami jego radców sądu krajowego Jana Staruszkiewicza Antoniego Bośniackiego, Filemona Wichańskiego i Karola Kopietza.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego
Sanok, dnia 10 lipca 1898.

L. cz. firm. 135 pojed. I. 450 (4244)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że uskuteczniony został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy „L Zakrzewski, przedsiębiorstwo dostawy szutru w Dąbrowie“ której firmy dzierżycielem jest Ludwik Zakrzewski, dyrektor Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie.
Tarnów, dnia 20 czerwca 1898. Oddz. IV.

L. 18165/IV

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie zalegają w następującym wykazie poszczególnione, ani przez adresatów, ani też przez nadawców niepodjęte przekazy pocztowe z r. 1896. Kwoty te można odebrać najdalej do trzech miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia licząc, w przeciwnym bowiem razie przypadną na rzecz Skarbu państwa.

Wykaz przekazów pocztowych.

L. porząd.	Liczba nadania	Data nadania	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota złr.	Kwota ct.
1	773	5 grudzień 1895	Drohobycz	Paczyniak	Krościenko obok Chyrowa	1	—
2	918	5 wrzesień „	Lwów	Korenny	Brzozdowce	1	60
3	569	6 grudzień „	Kraków	Turkiewicz	Monasterzyska	—	20
4	25	10 wrzesień „	Bochnia	Fijas	Jazowsko	1	—
5	48	listopad 1895	Ustrzyki	Rosochate	Lutowiska	10	—
6	254	5 grudzień 1895	Dukla	Urząd gminny	Dukla	1	54
7	2	1 grudzień 1895	Śnietnica	dr. Broder	Grybów	1	12
8	129	12 styczeń 1896	Skawina	Datner Mojżesz	Wielkie Drogi	—	45
9	422	7 grudzień 1895	Drohobycz	Inspekcya kopalń	Borysław	—	03
10	683	15 marzec 1894	Mor. Ostrawa	Głąb Wacław	Szczurowa	3	—
11	268	powziątek 13 luty 1896	Dukla	Apteka Karpińskiego	Rzeszów	1	22
12	2432	19 kwiecień 1895	Lwów	Kolmünster	Lwów	1	—
13	147		Trembowla	Szercer	Trembowla	—	10
14	463		Kopeczyńce	Beschard	Trembowla	1	—
15	568	17 luty 1896	Saros Patak	Eisner	Chrzanów	29	—
16	870	luty 1896	Borysław	Mieczko Ignacy	Peczeniżyn	—	25
17	12	3 sierpień 1894	Hliboka	Koralnik	Lwów	1	50
18	1021	12 marzec 1896	Lwów	Oloch Wiktorya	Mościska	1	—
19	975	22 kwiecień 1896	Buczacz	Rosenmann	Horodenka	2	50
20	1169	16 luty 1896	Tarnów miasto	Dudziński	Bochnia	—	02
21	58	powziątek 21 marzec 1896	Truskawiec	Zarząd gosp. mleczarni	Krościenko obok Chyrowa	4	80
22	9	26 lipiec 1894	Tartarów	Schwarz	Budapeszt	10	—
23	917	25 listopad 1894	Wiedeń 104	Barth	Trembowla	3	—
24	180	7 lipiec 1894	M Witkowice	Urząd paraf.	Zator	1	50
25	2971	22 marzec 1896	Lwów	Gerlaczyński	Lwów	1	—
26	1022	27 marzec 1896	Lwów	Chaskel i spółka	Lwów	5	—
27	1208	21 marzec 1896	Lwów	Niżankowski	Lwów	—	50
28	137	?	Limanowa	Glanz	Sieniawa obok Jarosławia	1	—
29	166	?	Wiśnicz	Flaster	Sieniawa obok Jarosławia	—	50
30	47	?	Latacz	Melner	Trembowla	1	—
31	201	8 kwiecień 1895	Komarno	Langner	Stratyn	—	50
32	254	maj 1895	Łysiec	Zwiebel	Ottynia	10	—
33	200	lipiec 1895	Niemirów	Tytla Iwan	Gródek obok Lwowa	1	—
34	752	6 kwiecień 1895	Rzeszów	Koklak	Piwniczna	4	—
35	7	26 sierpień 1894	Tyczyn	Tenzer	Arad	1	80
36	16	6 sierpień 1894	Uście biskupie	Schwob	Wiedeń 34	5	31
37	666	lipiec 1895	Tarnobrzeg	Wolski	Głogów	1	–
38	393	31 lipiec 1895	Podzamcze	Romaszkan	Horodenka	2	58
39	33	kwiecień 1896	Bybło	Hamer Selig	Bursztyn	—	50
40	64	4 maj 1896	Biecz	Alexandrowicz	Jasło	—	20
41	6	lipiec 1895	Drohowyże	Pilewski	Winniki	2	95
42	17	7 maj 1896	Liban	Mastalka	Łańcut	4	—
43	39	paźdz. 1895	Podbuż	Lewandowski	Schodnica	3	15
44	948	27 lipiec 1895	Kraków dworzec	I. pułk artyleryi	Jaworzno	1	26
45	16	7 sierpień 1895	Niebylec	Ziembiński	Niebylec	2	—
46	80	23 maj 1896	Równe obok Dukli	Stillman	Miejsce piastowe	5	60
47	1005	sierpień 1895	Lwów	Schein Mojżesz	Zielonki	2	—
48	35	maj 1896	Rosulna	Niemczewski	Delatyn	2	—
49	38	grudzień 1895	Łuczyce	Markowska	Pruchnik	2	—
50	539	14 wrzesień 1894	Bielitz (Bielsko)	Schubert	Niepołomice	2	—
51	1173	listopad 1895	Stanisławów	Kochen	Przemyśl	1	—
52	74	?	Ciężkowice	Alster Arna	Żmigród	—	48
53	398	26 wrzesień 1895	Rozwadów	Tow. kredyt.	Tarnobrzeg	—	20
54	473	17 czerwiec 1896	Kgl. Weinberge	Józef Huppert	Andrychów	3	—
55	909	26 wrzesień 1894	Pilsen	Vanek	Trembowla	2	—
56	80	25 paźdz. 1894	Friedberg	Stein	Trembowla	2	—
57	2002	powziątek 5 czerwiec 1896	Hamburg	Pikul	Kraków	2	50
58	1203	powziątek 17 sierpień 1896	Lwów	Widhahn	Lwów	4	50
59	18	12 paźdz. 1894	Radłów	?	?	—	10
60	5	1 styczeń 1895	Białobożnica	Zakład ubezp. robotników	Lwów	—	56
61	6	1 styczeń 1895	Białobożnica	Zakład ubezp. robotników	Lwów	—	21
62	840	21 styczeń 1895	Bochnia	Urząd podat.	Brzesko	1	—
63	10	2 styczeń 1895	Chlebowice	Pomaranz	Żydaczów	10	—
64	68	10 styczeń 1895	Dembica dworzec	Weinar	Mielec	—	05
65	11	3 styczeń 1895	Felsztyn	Magistrat	Sambor	—	88
66	63	17 styczeń 1895	Grębów	Sagan	Wielope skrzyńskie	1	—
67	869	28 styczeń 1895	Kraków dworzec	Barglow	Sułkowice	1	—
68	3643	29 styczeń 1895	Lwów I	Bujnowski	Pilzno	1	—
69	1337	18 styczeń 1895	Lwów IV	Pułk piechoty Nr. 95	Stanisławów	1	—
70	168	5 styczeń 1895	Lisko	Chaszczyński	Baligród	3	60
71	9	1 styczeń 1895	Mielnica	Menczel	Skała	1	—
72	348	30 styczeń 1895	Potok złoty	Rybak	Stanisławów	1	—
73	2551	31 styczeń 1895	Przemyśl	Fedorowiczowa	Trembowla	12	—
74	120	3 styczeń 1895	Rohatyn	Pobór konsum.	Rohatyn	—	95
75	40	3 styczeń 1895	Sędziszów	Dziennik	Lwów	1	20
76	11	2 styczeń 1895	Skoryki	Kościuk	Złoczów	2	—
77	70	2 styczeń 1895	Uhnów	Zukiewicz	Lwów	13	10
78	217	12 styczeń 1895	Ustrzyki dolne	Scholz	Przemyśl	4	50
79	297	4 styczeń 1895	Złoczów	Zw. gminy	Pomorzany	2	50
80	297	16 styczeń 1895	Żurawno	?	Lwów	3	60
81	47	4 luty 1895	Baligród	Klepacz	Bukowsko	1	—
82	51	1 luty 1895	Bohorodczany	Lustig	Łysiec	1	—
83	23	8 luty 1895	Brodki	Starostwo	Lwów	2	—
84	1	1 luty 1895	Czermin	Stefanowicz	Żołynia	1	50
85	34	28 luty 1895	Dobrowlany	Döller	Kołomyja	2	58
86	67	24 luty 1895	Grębów	Surma	Łańcut	3	—
87	176	18 luty 1895	Gwoździec	Platzker	Tłuste	1	61
88	1203	16 luty 1595	Jarosław	Jungi	Bobrówka	—	12
89	3033	27 luty 1895	Lwów miasto	Waygart	Żółkiew	5	—
90	302	19 luty 1895	Lubaczów	Nadzór straży	Majdan	—	50
91	327	24 luty 1895	Mikulińce	Rissmark	Brody	—	10
92	368	26 luty 1895	Mikulińce	Śmigus	Lwów	2	40
93	96	5 luty 1895	Sokołów obok Rzeszowa	Gnatowski	Lwów	5	—
94	5	4 luty 1895	Synowódzko	Proboszcz	Jaryczów	1	50
95	1710	27 luty 1895	Tarnów	Schlacht	Krynica	7	—
96	430	20 luty 1895	Tłumacz	Dżułyński	Brzeżany	—	33
97	233	27 luty 1895	Wojnicz	Kornblüh	Gawłuszowice	15	—
98	382	11 luty 1895	Żółkiew	Weiser	Nawarya	1	—
99	165	23 luty 18-5	Żołynia	Rappaport	Lwów	1	15
100	250	17 marzec 1896	Kołomyja	Melayczuk	Delatyn	2	45
101	190	24 marzec 1895	Bobowa	Hollender	Gorlice	25	—
102	551	21 marzec 1895	Bolechów	Diamant	Klimiec	2	—
103	28	11 marzec 1895	Chlebowice	Spielvogel	Winniki	2	50
104	50	27 marzec 1895	Dębowiec	Zapalski	Brzostek	12	—

L. porząd.	Liczba	Data nadania	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota zł.	Kwota ct.
105	181	25 marzec 1895	Dobczyce	Ende X	Tarnobrzeg	1	—
106	13	16 marzec „	Dwory dworzec	Szkolnictwo ludowe	Nowy Sącz	—	50
107	24	31 marzec „	Kniaże	West	Brody	—	95
108	25	31 marzec „	Kniaże	Przegląd	Lwów	1	10
109	13	14 marzec „	Korzenna	Notaryusz	Limanowa	—	20
110	95	9 marzec „	Krzeszowice	Poleśna	Oświęcim	3	04
111	717	20 marzec „	Lwów 1	Gelber	Wiśniowczyk	—	14
112	162	10 marzec „	Leżajsk	Streiko	Nowy Sącz	5	—
113	206	22 marzec „	Maków	Groblewski	Ropa	3	30
114	335	28 marzec „	Potok złoty	Fabr. drożdży	Tłuste	1	—
115	2	1 marzec „	Starasól	Menkisch	Lwów	1	—
116	1244	17 marzec „	Tarnów	Weimann	Kraków	1	50
117	626	29 marzec „	Trembowla	Theiner	Tarnopol	1	—
118	257	17 marzec „	Żurawno	Schlosser	Stanisławów	1	50
119	28	20 kwiecień „	Barszczowice	Kłymanek	Gródek	1	—
120	171	25 kwiecień „	Chełojów	Orłowski	Tłuste	1	26
121	178	30 kwiecień „	Gołogóry	Hamagid	Kraków	1	25
122	551	20 kwiecień „	Grzymałów	Kaczer	Lwów	1	50
123	24	8 kwiecień „	Klęczany	Kucia	Kraków	1	—
124	481	9 kwiecień „	Krosno	Obszar dworski	Korczyna	1	56
125	308	14 kwiecień „	Lwów	Folwark	Miejsce	5	06
126	729	10 kwiecień „	Lwów II	gr. kat probostwo	Jaryczów	1	50
127	135	29 kwiecień „	Milatyn nowy	Rechen	Lwów	1	—
128	51	26 kwiecień „	Niebylec	Diamand	Lutcza	10	—
129	206	11 kwiecień „	Przemyśl	Madejski	Niewistka	3	30
130	569	17 kwiecień „	Rohatyn	Dyrek. skarbu	Brzeżany	2	—
131	145	4 kwiecień „	Sądowa Wisznia	Ciorech	Przemyśl	1	—
132	1512	29 kwiecień „	Sambor	Götz	Okocim	6	21
133	207	24 kwiecień „	Tartaków	Hamagid	Kraków	3	—
134	46	20 kwiecień „	Tęgoborze	Orzeł	Ujanowice	6	—
135	289	8 kwiecień „	Trembowla	Szlosser	Lwów	1	—
136	339	9 kwiecień „	Załóżce	Blachowski	Kozłów	—	61
137	87	powziątek 3 wrzesień 1896	Nowy Sącz dworzec	Stier Gustaw	Lwów	—	26
138	399	3 wrzesień 1896	Lwów filia IV	Kurowska Aniela	Przemyśl	3	—
139	91	14 wrzesień 1896	„ „ VII	Kostiniuk Jenzi	Śniatyn	—	95
140	244	2 paźdz. 1896	„ „ IV	Aniela Kurowska	Przemyśl	3	—
141	264	powziątek 7 paźdz. 1896	Zaleszczyki	Polowa Marya	Lwów	—	46
142	134	5 maj 1895	Bełz	Hamagid	Kraków	1	80
143	152	9 maj 1895	Bohorodczany	Hamagid	Kraków	1	50
144	1139	31 maj 1895	Brzeżany	Luciów	Tarnopol	1	—
145	865	26 maj 1895	Buczacz	Schor	Tarnopol	5	—
146	80	3 maj 1895	Dobromil	Pieniążek	Gródek koło Lwowa	8	57
147	24	24 maj 1895	Gaje wyżne	Tusa	Śniatyn	—	23
148	58	31 maj 1895	Jazowsko	Rada szkolna	Łącko	2	75
149	120	8 maj 1895	Jezierzany koło Czortkowa	Hamagid	Kraków	2	—
150	182	15 maj 1895	Kańczuga	Sebel	Sokołów koło Rzeszowa	1	—
151	89	23 maj 1895	Łańcuów	Herliczka	Wieliczka	1	—
152	764	13 maj 1895	Lwów filia II	Sąd powiatowy	Stanisławów	—	30
153	12	1 maj 1895	Muszyna	Dzięciołowski	Nowy Sącz	2	—
154	16	1 maj 1895	Nisko	Zarząd kółka	Bojanów	2	50
155	25	6 maj 1895	Pistyń	Kurjer	Lwów	1	—
156	202	24 maj 1895	Szczurowice	Mikolasch	„	1	55
157	205	24 maj 1895	Szczurowice	Malewski	„	8	05
158	384	18 maj 1895	Tarnobrzeg	Raba	Korczyna	5	96
159	202	8 maj 1895	Trembowla	Hamagid	Kraków	1	80
160	6	2 maj 1895	Tuchla	Przegląd	Lwów	1	10
161	220	18 maj 1895	Ulanów	Szwiager	Husiatyn	1	—
162	424	16 czerwiec 1895	Biała	Rey	Wilamowice	3	—
163	2?6	28 czerwiec „	Bukaczowce	Urząd podatkowy	Rohatyn	—	33
164	209	16 czerwiec „	Chorostków	Braun	Kopeczyńce	1	—
165	228	14 czerwiec „	Dukla	Golaniewski	Miejsce	2	20
166	528	6 czerwiec „	Kołomyja	Jägermann	Kossów	—	32
167	159	30 czerwiec „	Krasne dworz.	Łysakowski	Zwierzyniec	2	58
168	2258	19 czerwiec „	Lwów	Ungerfeld	Starasioło	—	85
169	424	16 czerwiec „	Nadwórna	Klusitz	Pasieczna	1	30
170	208	17 czerwiec „	Perehińsko	Deputat	Przemyśl	1	—
171	79	1 czerwiec „	Przemyśl	Mandelberg	Jarosław	10	—
172	159	5 czerwiec „	Rawa ruska	Goldberg	Rawa ruska	3	10
173	158	17 czerwiec „	Rudnik	Kirszbaum	Radomyśl nad Sanem	4	—
174	74	27 czerwiec „	Rzepiennik strz.	Rymar	Miejsce	10	—
175	325	6 czerwiec „	Sanok	Stacya ogierów	Gdów	—	60
176	146	9 czerwiec „	Sieniawa koło Jarosławia	Steringlasz	Krynica	1	30
177	201	29 czerwiec „	Szczurowa	Niedziela	Lwów	1	—
178	588	27 czerwiec „	Tłumacz	Kantor	Ottynia	1	—
179	440	25 czerwiec „	Turka koło Chyrowa	Ilnicki	Żurawica	1	—
180	279	18 czerwiec „	Uhnów	Zielecki	Uhnów	18	42
181	25	15 czerwiec „	Zaryte	Bohdan	Gorlice	2	—
182	38	powziątek 5 sierpień 1895	Essen Ruhr	Baumring	Wiśnicz wzgl. Szczepanów	3	70
183	6	powziątek 4 listopad 1896	Cherkówka	Barański Alfred	Jasło	1	06
184	353	powziątek 28 paźdz. 1896	Kołomyja	Stankiewicz	Lwów	2	60
185	10	2 listopad 1896	Brody	Heilpern	Lwów	16	35
186	1198	10 listopad 1896	Stanisławów	Supak Tomasz	Lwów	1	70
187	699	23 lipiec 1895	Rawa ruska	Oleksińska Marya	Kraków	3	—
188	240	13 listopad 1895	Dąbrowa	Zakład zastaw.	Tarnów	1	—
189	437	6 listopad 1895	Cieszanów	Semko Bilber	Krystynopol	5	76
190	83	16 paźdz. 1895	Toki	Ratuszny	Lwów	—	50
191	193	8 paźdz. 1895	Lwów	Paschkes	Wiedeń	1	—
192	224	powziątek 14 paźdz. 1895	Staremiasto	Weissmann	Lwów	11	65
193	947	16 paźdz. 1895	Lwów	Szabo Marcela	Wiśniowczyk	23	10
194	374	4 listopad 1895	Lwów	Garfunkel	Lwów	—	01½
195	16	1 styczeń 1896	Brzeżany	Appel	Podhajce	5	—
196	870	17 marzec 1894	Kraków	Naczelnik gminy	Nieder-Bludowitz	1	—
197	34	10 kwiecień 1894	Rajcza	Peterleng	Innsbruck	2	—
198	484	3 grudzień 1895	Stanisławów	Kowalczuk	Kołomyja	1	—
199	97	30 grudzień 1895	Trzebinia	Michalik	Chrzanów	1	—
200		Umrechnungs-Mängel	Galatz	Usterki rachunkowe	Śniatyn	—	26
201	191	19 maj 1894	Buczacz	Goldfeld	Tyśmienica	2	86
202	535	14 maj 1894	Delatyn	Fuchs	Jabłonów	1	—
203	611	20 maj 1894	Nadwórna	Löbenstein	Worochta	4	95
204	75	16 maj 1894	Narajów	Neumann	Przemyślany	5	—
205	71	30 maj 1894	Skoryki	Popyk	Brzeżany	1	—
206	1276	22 maj 1894	Tarnów	Nasol	Kraków	1	—
207	18?	10 maj 1894	Ustrzyki dolne	Blatwik	Rajtarowice	6	—
208	18	17 czerwiec 1894	Chlebowice	Kamiński	Kraków	5	—
209	80	17 czerwiec 1894	Cisna	Urząd podat.	Lisko	3	74
210	27	26 paźdz. 1894	Dębniki	Exped. pism	Kraków	—	75
211	217	5 czerwiec 1894	Dolina	Kohn	Sambor	2	36
212	123	7 czerwiec 1894	Kozowa	Apteka Rukera	Lwów	3	20
213	435	4 czerwiec 1894	Kraków	Zwierzchność gminna	Limanowa	—	26
214	2810	17 czerwiec 1894	Lwów	Skolimowski	Uhnów	8	18
215	272	z r. 1894	Mosty wielkie	Adamowski	Lwów	1	70
216	40	28 czerwiec 1894	Niewistka	Urząd podatkowy	Rzeszów	2	50

L. porząd.	Liczba	Data nadania	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota złr.	Kwota ct.
217	82	10 czerwiec 1894	Niżniów	Jakubowicz	Wełdzirz	10	—
218	18	22 czerwiec „	Mszana dolna	Wojciaczek	Kraków	1	—
219	415	27 czerwiec „	Rożniatów	Dubeński	Stanisławów	1	38
220	156	1 czerwiec „	Sanok	Piróg	Dukla	2	—
221	165	13 czerwiec „	Sołotwina	Dankiewicz	Stanisławów	1	20
222	32	2 czerwiec „	Stanisławów	Weinhaus	Jezupol	1	20
223	331	29 czerwiec „	Zator	Sass	Kalwarya	19	—
224	48	14 czerwiec „	Borki wielkie	Simon	Lwów	6	—
225	249	30 czerwiec „	Brzostek	Łukawiec	Kraków	1	—
226	1084	30 czerwiec „	Gorlice	Borejko	Moderówka	1	—
227	159	27 czerwiec „	Krasne	Jedynakiewicz	Lwów	—	30
228	1546	9 czerwiec „	Lwów	Puchalski	Mosty wielkie	4	95
229	385	28 czerwiec „	Mikuliczyn	Slichta	Izdebnik	10	—
230	55	16 czerwiec „	Moderówka	Szeliński	Korczyna	—	42
231	310	18 czerwiec „	Mosty wielkie	Witlin	Lwów	1	—
232	330	21 czerwiec „	„ „	Lesko	„	1	—
233	77	8 czerwiec „	Muszyna	Bodek	„	1	30
234	32	15 czerwiec „	Niewistka	Bierfass	Przemyśl	—	55
235	12	1 czerwiec „	Obertyn	Kaliczyński	Horodenka	6	07
236	421	29 czerwiec „	Ottynia	Wojciechowski	Stanisławów	—	70
237	1848	15 czerwiec „	Przemyśl	Wagner	Tęgoborze	1	91
238	117	15 czerwiec „	Radłów	Kasa loteryjna	Lwów	14	—
239	559	8 czerwiec „	Sambor	Cybulski	Drohobycz	2	—
240	47	28 czerwiec „	Sierosławice	Wandan	Kraków	1	—
241	93	9 czerwiec „	Stanisławów	Bakan	Lwów	—	10
242	60	8 czerwiec „	Starasól	Bojarski	Przemyśl	3	—
243	255	22 czerwiec „	Ulanów	Kunik	Jarosław	1	—
244	81	22 czerwiec „	Zawałów	Straż skarbowa	Drohobycz	1	20
245	15	1 czerwiec „	Zbaraż	Urząd podatkowy	Podwołoczyska	—	29
246	65	7 sierpień „	Baligród	Tebo	Lwów	13	81
247	521	13 sierpień „	Brzeżany	Wydział krajowy	„	—	07½
248	43	26 sierpień „	Chrewt	Urząd podatkowy	Lisko	5	50
249	51	18 sierpień „	Dupliska	Zakrzewski	Stanisławów	3	—
250	62	19 sierpień „	Hassaków	Fuss	Spas	7	—
251	9	1 sierpień „	Jabłonica	Heiss	Stanisławów	5	—
252	57	26 sierpień „	Jodłowa	Gewirz	Dembica	6	—
253	46	13 sierpień „	Kasperowce	Księgarnia polska	Lwów	—	60
254	114	8 sierpień „	Kozowa	Pipichowski	„	2	—
255	2719	27 sierpień „	Lwów	Rafałowski	Bursztyn	5	—
256	610	9 sierpień „	„ filia II	Fobek	Biała	2	—
257	646	16 sierpień „	„ filia III	Wrońska	Baligród	—	50
258	793	10 sierpień „	„ filia IV	Gniewosz	Besko	32	—
259	1748	29 sierpień „	„ „ „	Brendel	Bursztyn	1	—
260	92	9 sierpień „	Muszyna	Frauenstein	Nowy Sącz	1	47
261	590	27 sierpień „	Podhajce	Löwenstein	Kraków	7	86
262	220	20 sierpień „	Potok złoty	Bonner	Chodorów	1	—
263	16	6 sierpień „	Raniżów	Rothblum	Nisko	—	62
264	733	14 sierpień „	Neu Sandec	Müller	Stryj	—	80
265	698	21 sierpień „	Sanok	Mehl	Oświęcim	2	08
266	274	20 sierpień „	Sędziszów	Szypula	Majdan	1	50
267	345	24 sierpień „	„	Zuker	Baranów	51	82
268	2544	28 sierpień „	Stanisławów	Urząd paroch	Ławrów	1	60
269	83	1 sierpień „	Tarnopol	Schwager	Kudryńce	—	01
270	112	8 sierpień „	Ulanów	Goldhammer	Tarnów	3	—
271	58	20 sierpień „	Zawoja	Bartusek	Kraków	3	—
272	18	1 sierpień „	Żurawno	Machnowski	Żurawno	60	5

L. porząd.	Liczba	Data nadania	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota złr.	Kwota ct.
273	31	3 wrzesień 1894	Baligród	Redakcya dziennika	Kraków	—	74
274	478	10 wrzesień „	Brody	Feszczuk	Złoczów	1	—
275	216	25 wrzesień „	Brzostek	Rafinerya	Łańcut	3	03
276	203	25 wrzesień „	Buczacz	Ekonom. narod.	Kraków	1	75
277	15	1 wrzesień „	Cieszanów	Urząd paraf.	Lubaczów	5	82
278	190	14 wrzesień „	Grybów	Leganowicz	Stanisławów	12	—
279	258	30 wrzesień „	Janów koło Trembowli	Platzker	Tłuste	1	75
280	540	12 wrzesień „	Jasło	Statter	Nowytarg	3	60
281	45	10 wrzesień „	Jezupol	Piskorz	Stanisławów	13	60
282	346	14 wrzesień „	Krynica	Coc	Nowy Sącz	—	51
283	17	25 wrzesień „	Niwiska	Pleban	Łańcut	2	—
284	54	4 wrzesień „	Oświęcim	Głos narodu	Kraków	1	—
285	55	18 wrzesień „	Pistyń	Löwenkopf	Lwów	—	20
286	21	11 wrzesień „	Rodatycze	Chrząstowski	„	—	86
287	25	10 wrzesień „	Ropa	Nowy dziennik	Kraków	1	50
288	12	3 wrzesień „	Turka koło Kołomyi	Semczyk	Jabłonów	5	—
289	179	25 wrzesień „	Tyczyn	Cyran	Żołynia	2	—
290	54	25 paźdz. „	Bortniki	Gmina	Bukaczowce	—	25
291	81	8 paźdz „	Budzanów	?	?	1	—
292	71	2 paźdz. „	Gródek koło Lwowa	Gronner	Kraków	3	96
293	611	25 wrzesień „	Horodenka	Bałłaban	Lwów	2	—
294	19	5 wrzesień „	Koémyrzów	Sablik	Bóbrka	—	07
295	88	24 wrzesień „	Koropiec	Starostwo	Buczacz	1	—
296	2315	16 wrzesień „	Lwów	Bas	Ulanów	—	01
297	1187	15 wrzesień „	„	Gniewosz	Zarszyn	30	—
298	40	3 wrzesień „	Muszyna	Kurjer	Lwów	1	10
299	47	4 wrzesień „	„	Offner	Tarnów	49	90
300	15	3 wrzesień „	Nawarya	Gutmann	Lwów	16	59
301	26	6 wrzesień „	„	Zeitel	Sassów	2	36
302	982	30 wrzesień „	Podwołoczyska	Krupa	Złoczów	1	50
303	155	14 wrzesień „	Potok złoty	Maryan	Buczacz	2	—
304	134	5 wrzesień „	Przemyślany	Obszar dworski	Janczyn	1	—
305	426	22 wrzesień „	„	Straż skarbowa	Brzeżany	—	04½
306	148	11 wrzesień „	Radomyśl koło Tarnowa	Salpeter	Mielec	—	65
307	103	5 wrzesień „	Radymno	Dittel i Leidner	Sambor	7	36
308	97	3 wrzesień „	Ropczyce	Głos narodu	Kraków	1	20
309	331	22 wrzesień „	„	Meyerberg	Sędziszów	—	50
310	20	20 wrzesień „	Rożniatów	Gordoliński	Lwów	5	—
311	957	13 wrzesień „	Rzeszów	Komenda żandarmeryi	Baranów	—	48
312	552	9 paźdz. „	Nowy Sącz	Koler	Kraków	—	16½
313	392	18 paźdz. „	Saybusch	Wiercigoria	Rajcza	1	95
314	138	7 paźdz. „	Skole	Wolf	Rymanów	2	12
315	480	9 paźdz. „	„	Gmina	Ławoczne	1	19
316	257	15 paźdz. „	Tłuste	Urząd. paraf.	Monasterzyska	1	50
317	14	15 paźdz „	Ulucz	Neuberger	Lwów	10	—
318	47	3 paźdz. „	Wiśnicz koło Bochni	Głos narodu	Kraków	3	20
319	88	9 paźdz. „	Wojnicz	Dyrekcya skarbu	Tarnów	—	08
320	206	19 paźdz. „	Zator	Kasa chorych	Wadowice	2	96
321	227	25 listopad „	Baligród	Fonsiere	Lwów	47	30
322	408	13 listopad „	Borysław	Schneider	„	—	83
323	525	16 listopad „	„	Alberstam	Sieniawa	1	—
324	869	25 listopad „	Brzeżany	Fedyk	Lwów	2	—
325	680	16 listopad „	Buczacz	Falbel	Ostrów	3	—
326	36	23 listopad „	Chlebowice	Gronner	Kraków	5	82
327	138	2 listopad „	Czortków	Kossowski	Jagielnica	25	—
328	44	11 listopad „	Dunajów	Martywłos	Lwów	1	—

L. porząd.	Liczba	Data nadania	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota złr.	Kwota ct.
329	234	15 listopad 1894	Dynów	Chromak	Żurawno	2	—
330	81	6 listopad „	Gliniany	Schächter	Husiatyn	1	—
331	11	1 listopad „	Jarosław	Garbner	Janów koło Lwowa	—	17
332	160	23 listopad „	Jaryczów	Podstawa	Tarnobrzeg	3	35
333	228	10 listopad „	Jaworów	Skarb	Lwów	—	03½
334	10	4 listopad „	Łomna	Grauer	Łopuszanka	1	50
335	170	5 listopad „	Lubaczów	Phönix	Lwów	1	10
336	39	5 listopad „	Majdan koło Kolbuszowej	Magistrat	Jarosław	1	—
337	41	2 listopad „	Muszyna	Bergheim	Gorlice	10	—
338	110	3 listopad „	Nadwórna	Gmina	Mikuliczyn	1	
339	536	28 listopad „	Nowytarg	Polkanowicz	Kraków	1	—
340	13	1 listopad „	Pilzno	Schwarz	Rzeszów	1	—
341	1618	15 listopad „	Stanisławów	Kryś	Bohorodczany	2	25
342	1997	20 listopad „	„	Kirnchen	Dolina	1	—
343	1036	16 listopad „	Stryj	Rosenberg	Mikulińce	1	93
344	33	15 listopad „	Trzciana	Manrizio	Kraków	1	76
345	93	27 listopad „	Uście solne	Landau	Nowy Sącz	4	40
346	238	13 listopad „	Ustrzyki dolne	Starostwo	Lisko	—	50
347	211	16 listopad „	Zakopane	Zarząd dóbr	Zakopane	2	37
348	244	18 luty „	Andrychów	Engelstein	Szczakowa	—	18
349	38	31 grudzień 1894	Bestwina	Wojtowicz	Kraków	2	—
350	4	1 grudzień „	Białobożnica	Zakład robotn	Lwów	—	26
351	180	31 grudzień „	Biał. kamień	Podsiński	„	1	40
352	130	6 grudzień „	Brzesko	Wabloluków	Tarnów	—	40
353	244	13 grudzień „	„	Klagsbald	Chrzanów	17	81
354	120	12 grudzień „	Brzostek	Herel	Pilzno	1	—
355	40	14 grudzień „	Buczkowice	Friederek	Kraków	1	—
356	228	31 grudzień „	Ciężkowice	Weinbrenner	Stary Sącz	1	—
357	90	31 grudzień „	Gromnik	Urząd podat.	Tuchów	5	—
358	83	7 grudzień „	Jaworzno	Wiatr	Stróże	2	50
359	75	17 grudzień „	Jeleśnia	Orel	Kraków	1	—
360	521	25 grudzień „	Kamionka strum	Tymczyszyn	Złoczów	1	—
361	16	17 grudzień „	Kłaj	Sokołowski	Wieliczka	1	88
362	16	4 grudzień „	Lipica dolna	Tesczuir	Lwów	3	80
363	83	13 grudzień „	Milówka	Urząd. podat.	Żywiec	1	—
364	194	31 grudzień „	Niżniów	Ertel	Stanisławów	1	70
365	269	19 grudzień „	Rudki	Bodek	Borysław	3	—
366	143	2 grudzień „	Rzeszów	Reiss	Sędziszów	1	—
367	69	4 grudzień „	Sokołów koło Rzeszowa	Bałut	Łańcut	—	35
368	405	21 grudzień „	Staremiasto	Diło	Lwów	—	20
369	85	10 grudzień „	Szczurowice	Kremnitzer	Przemyśl	2	—
370	64	18 grudzień „	Uście solne	Jenruta	Niepołomice	—	20
371	700	19 grudzień „	Wadowice	Barańska	Kraków	1	—
372	1549	19 grudzień „	Radymno	Z. Rode	Przemyśl	2	30
373	236	5 styczeń 1896	Stanisławów	Schieferdeker	Bensch	—	—
374	502	23 grudzień 1895	Rymanów	Czapla	Kańczuga	—	40
375	87	10 styczeń 1896	Ciężkowice	Posesor	Grybów	1	—
376	2616	31 grudzień 1895	Tarnopol	Katz Wolf	Zborów	5	—
377	448	12 grudzień „	Horodenka	Meimann	Gwoździec	—	13
378	38	24 listopad „	Dydnia	Dymczak Teofil	Nowosielce	2	—
379	40	4 marzec „	Kraków	Michałowska	Krynica	14	—
380	83	16 marzec „	„	Parzygust	Budapeszt	2	95
381	131	18 sierpień „	„	Pietrowska	Szczawnica	4	22
382	406	31 sierpień „	„	Krzystkiewicz	Żmigród	3	66
383	552	14 styczeń „	„	Kolar	Szczawnica	1	—
384	1569	2[illegible] paźdz. „	„	Gabryelski	Tarnów	08	—
385	36	1 lipiec 1895	Tarnów	Posilkiewicz	M. Ostrawa	—	95
386	1406	22 paźdz. „	„	Altmann Israel	Gorlice	1	60
387	756	10 listopad „	„	Dragula Szymon	Bereźnica	1	—
388	1719	24 styczeń 1896	Jarosław	Sitka Rudolf	Lwów	1	—
389	625	5 luty 1896	Tarnopol	Młotek Stefan	Brzeżany	1	—
390	153	20 listopad 1895	Lwów	Monet Alojzy	Turzowsko Węgry	5	—
391	345	24 grudzień „	„	Kopeniak Dmytro	Wiedeń	1	50
392	946	27 grudzień „	„	Stankiewicz Piotr	Dolina	3	—
393	176	3 styczeń 1896	„	Alter i Muwczek	Kołomyja	2	—
394	7	27 grudzień 1895	Skałat	Nodari Silvio	Udine	10	—
395	1683	23 styczeń 1896	Rzeszów	Pastyrska	Biecz	2	—
396	755	9 luty 1896	Kołomyja	Keiler	Stanisławów	1	—
397	262	19 luty 1896	Podzamcze	Szkrabek	Lwów	5	—
398	603	29 grudzień 1895	Oświęcim	Najemski	Zator	1	—
399	817	31 styczeń 1896	Mielec	Kornfeld	Łańcut	2	—
400	360	10 luty 1896	Borysław	Winkler	Stanisławów	6	24
401	5	13 grudzień 1895	Bołszowce	Nodari Silvio	Udine	10	—
402	147	11 grudzień „	Zabłotów	Mehman	Gwoździec	15	07
403	188	26 marzec 1896	Milówka	Choczek	Nowy Sącz	5	—
404	1245	28 luty 1896	Jasło	Zarząd fabryki i tartaku	Krempna	17	—
405	10	2 kwiecień 1896	Przeworsk	Kulda	Roth Kosteletz	—	25
406	34	1 kwiecień „	Kamionka str.	Porodko	Lwów	1	—
407	39	18 marzec „	Lwów	Feldmann	Nagy Bocsko	2	—
408	1	1 listopad 1894	Jawiszowice	Marusza	Bufallo	80	—
409	1488	17 grudzień 1895	Przemyśl	Pędziewska	Lwów	3	—
410	1158	15 kwiecień 1896	„	Juchno	„	—	02
411	171	22 grudzień 1895	Szczucin	Ancyński	Czermyn	1	—
412	1078	17 kwiecień 1896	Jarosław	Fonfara	Lwów	1	—
413	229	21 luty 1896	Mielnica	Letz Max	Zaleszczyki	2	20
414	469	9 kwiecień 1896	Drohobycz	Zarząd kopalni akc. sp. naft.	Schodnica	15	—
415	431	15 kwiecień „	Podgórze	Lofier Józef	Tarnobrzeg	2	30
416	1007	16 kwiecień „	Kołomyja	Galiński Michał	Żurawica	1	—
417	1045	18 kwiecień „	Sambor	Trybun ludowy	Lwów	—	68
418	8	14 paźdz. 1895	Janów koło Lwowa	?	?	1	—
419	181	9 maj 1896	Lubaczów	Zarząd szkoły	Cieszanów	1	—
420	323	17 listopad 1895	Zborów	Hromowyk	Brzeżany	1	—
421	378	9 listopad „	Horodenka	Berner	Podwołoczyska	6	—
422	1846	21 maj 1896	Przemyśl	Schneider Gustaw	Lwów	2	—
423	1723	28 kwiecień 1896	Tarnów	Malis Jędrzej	Podgórze	2	—
424	2330	30 marzec „	„	dr. Adolf Chajes	„	4	—
425	304	25 maj 1896	Grybów	Przegląd	Kraków	—	50
426	555	30 maj 1896	Rymanów	Reich Jakób	Bukowsko	4	67
427	512	27 styczeń 1896	Rymanów	Hodysz Wasyl	Przemyśl	1	—
428	22	20 styczeń „	„	Drożnik	Stropko	1	—
429	162	1 maj 1896	Lwów IV	Kurowska Aniela	Przemyśl	3	—
430	1400	19 maj 1896	„ „	Urząd paraf.	Narol	1	50
431	1678	22 maj „	„ „	Wisłocki Emil	Gródek koło Lwowa	5	—
432	61	1 czerwiec 1896	„ „	Chuslonka	Janów koło Trembowli	1	50
433	355	3 czerwiec „	„ „	Kurowska	Przemyśl	3	—
434	470	11 czerwiec 1896	„ „	Issecescal Piotr	Czernowitz	—	95
435	244	4 czerwiec „	Lwów III	Brühl Wolf	Horożanka	5	—
436	221	3 czerwiec „	„ „	Alfus H.	Kraków	2	—
437	106	2 czerwiec „	„ „	Badenowa	Stryj	2	—
438	200	6 lipiec 1896	Ułaszkowce	Pytel Jan	Tarnopol	1	—
439	396	29 czerwiec 1896	Wiśnicz koło Bochni	Feniger Józef	Bochnia	1	—
440	1178	17 czerwiec „	Stryj	Scheer Hersch	Przemyśl	1	—

L. porząd.	Liczba	Data nadania	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota złr.	Kwota ct.
441	2056	23 kwiecień 1896	Stanisławów	Streifer Szapse	Kołomyja	1	20
442	1629	13 sierpień „	„	Białas Jan	Bursztyn	4	—
443	1	telegram 1 czerwiec „	Bukaczowce	Missler (Misków)	Wiedeń	10	—
444	16	27 luty 1895	Swoszowice	Ern‹r Henryk	Szczawnica	2	48
445	5	1 listopad 1894	Złotniki	Kokora	Przerów	4	—
446	1	2 „ „	Wadowice	Kubacko	Cieszyn	—	50
447	76	27 sierpień 1896	Gorlice	Grünwald	Mar. Sziget	3	—
448	184	25 paźdz. 1894	Kraków	Weinhändler	Mad	2	—
449	846	19 grudzień 1895	„	Obszar dworski	Zabierzów koło Krakowa	1	—
450	260	3 marzec 1896	„	Barszcz	Tarnów	2	—
451	132	telegram 12 marzec „	„	Zeiner Oskar	München	3	—
452	114	2 kwiecień „	„	Korenpiontner	Wendorf	1	50
453	566	4 kwiecień „	„	Maciur	Rabka	1	—
454	132	18 kwiecień „	„	Goldstein	Neusatz	—	54
455	838	8 maj 1896	„	Zacher	Kraków	3	—
456	67	31 paźdz. 1894	Lubaczów	Kirschner	Wiedeń	1	—
457	292	13 lipiec 1896	Mosty wielkie	Glückman	Iwonicz	2	—
458	114	2 sierpień 1896	Rzeszów	Weinbergier	Gorlice	3	—
459	113	1 „ „	Lwów IV.	Kurowska	Przemyśl	3	—
460	459	3 „ „	„ „	Diwer Szaje	Limanowa	3	08
461	320	6 „ „	„ „	Struppe Adolf	Insbruck	10	—
462	1049	12 lipiec „	Tarnów	Szczygieł	Sędziszów	2	50
463	340	20 „ „	Mikulińce	Wujesk Franciszek	Tarnoruda	1	—
464	3	2 wrzesień 1894	Nowy Sącz	Altman	Lipica (Hithars)	6	—
465	1	6 „ „	Uście ruskie	Spitz	S. A. Ujhely	2	—
466	2	12 lipiec 1896	Wielkie Oczy	Stager	Rawa ruska	—	86
467	6	13 grudzień 1894	Nowe sioło koło Podwołoczysk	Gurowicz	Budapeszt	2	36
468	33	telegram 30 czerwiec 1896	Zabłotów	Neuman Jakób	Eperies	7	—
469	698	10 sierpień „	Jarosław	Leiser Kitz	Rzeszów	1	—
470	1712	18 „ „	Przemyśl	Bedliński	Lwów	50	—
471	77	10 „ „	„	Sehr Fani	Budapeszt	2	55
472	655	13 wrzesień „	Nowy Sącz	Górowce	Kaduk	1	02
473	845	telegram 25 wrzesień „	Wadowice	Matula Dyonizy	Podgórze	30	—
474	47	12 sierpień „	Drohobycz	Grünbaum	Budapeszt	5	—
475	1247	27 „ „	Stanisławów	Platzer	Morszyn	1	—
476	59	28 czerwiec „	Szczucin	Metzger Adolf	M. Ostrawa	2	—
477	165	20 lipiec „	Zagórz	Dr. medycyny	Krosno	10	—
478	405	22 sierpień 1895	Załóżce	Szudecka	Złotniki	—	05
479	166	3 wrzesień 1896	Czortków	Olszański	Trembowla	—	50
480	256	9 paźdz. „	Skała	Krim M.	Strusów	88	—
481	59	7 czerwiec „	Starasól	Rotenberg	Ustrzyki dolne	2	—
482	7	5 listopad 1894	Janów koło Lwowa	Kokora	Przerów	4	—
483	1	2 luty 1894	Jastrzębica	Gurowicz	Budapeszt	3	30
484	1518	28 wrzesień 1896	Rzeszów	Szebur	Mościska	1	—
485	1034	25 paźdz. 1896	Sanok	D. Rath	Przemyśl	7	70
486	1056	21 wrzesień „	Drohobycz	Lustmann Chaskel	Kałusz	2	—
487	36	21 grudzień 1894	Brody	Fuchs	Budapeszt	5	85
488	205	10 sierpień 1896	Jaryczów	Lewe Leib	Busk	—	50
489	109	1 „ „	Kraków 1	Szuwarnicka	Lwów	5	—
490	357	4 „ „	„ 4	Trzaskowski	Kraków	—	50
491	1024	10 „ „	„ 1	Przypolska	Przemyśl	3	20
492	574	11 wrzesień „	„ 4	Szarowicz	Biecz	2	50
493	906	18 „ „	Lwów 2	Rohrberg Mojżesz	Borysław	1	—
494	510	6 listopad „	Lwów śródmieście	Fischer Moritz	Lwów	10	—
495	141	5 paźdz. „	Lwów III.	Zalinger	Innsbruck	4	45
496	45	21 wrzesień „	Kraków dworzec	Goetz Józef	Mauromünster	2	35
497	1515	18 wrzesień 1896	Tarnopol	Buczyński Andrzej	Lwów	1	—
498	358	7 paźdz. „	Gródek koło Lwowa	Fuchs Dine	Janów koło Lwowa	1	—
499	77	10 sierpień „	Przemyśl	Sehr	Budapeszt	2	55
500	130	3 listopad „	Borysław	Schaber Józef	Przemyśl	1	—
501	488	10 wrzesień „	Sanok	Pikol Wojciech	„	1	—
502	1616	30 paźdz. „	Nowy Sącz	Kotusińska Karolina	Lwów	1	—
503	522	7 listopad „	„	Reich Pinkas	Nowy Sącz	—	58
504	535	7 „ „	„	Kleinberger	Załubnica	—	51
505	2	1 paźdz. „	Stanisławów	Gefner	Budapeszt	2	02
506	711	14 „ „	„	Hotel „Goldene Birne“	Wiedeń	6	50
507	64	21 „ „	Koszyłowce	Nusin Schnüre	Mikulińce	—	30
508	194	5 wrzesień „	Stanisławów 2	Geil Katarzyna	Skole	2	—
509	33	1 paźdz. „	„	Swientonowski	Halicz	5	—
510	132	8 czerwiec „	Żmigród	Purec Dine	Sanok	2	—
511	40	22 paźdz. „	Wielkie drogi	Knopf	Czernichów	1	—
512	221	5 grudzień 1894	Tarnów	Schwarz	Wiedeń	5	—
513	711	20 paźdz. 1896	Lwów dworzec	Rohrberg Mojżesz	Borysław	1	—
514	1885	26 „ „	Tarnów	Burech Lef	Jodłówka	—	62
515	204	2 listopad 1896	Rzeszów	Mączka Fr.	Brzesko	1	70
516	191	3 „ „	Lwów 5	Boćko	Mościska	3	40
517	482	5 „ „	„ 8	Kurowska	Przemyśl	3	—
518	1882	13 „ „	„ 1	Roman	Jazłowiec	5	—
519	400	13 „ „	Kamionka str.	Łyśko Jan	Kamionka str.	3	13
520	701	25 „ „	„ „	Eisgrau	„ „	2	90
521	232	2 paźdz. „	Drohobycz	Weiss	Sambor	1	—
522	197	17 listopad „	Zator	Gontrzer	Rudrach	1	—
523	40	15 „ „	Jezierna	Bortnik	Regensberg	1	60
524	5 5	17 „ „	Mościska	M. Schaf	Dobromil	1	—
525	12	1 grudzień „	Delatyn	Orater	Florisdorf	1	—
526	591	15 listopad „	Kałusz	Spiwak	Kopanka	1	—
527	131	1 paźdz. „	Tarnów	Adamski	Lwów	3	—
528	69	23 listopad „	Brzeźnica	N. Schmelz	Oświęcim	1	—

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 13. czerwca 1898.

L. 13164 (4249 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i zamieszkania Gitlę Kupferschmiedt i Mozesa Altmana, iż uchwałą z dnia 31 stycznia 1897 l. 13164 w celu zaspokojenia wierzytelności Efroima Seibnera w kwocie 200 zł z pn. dozwolono oszacowanie 2/7 części realności whl 1658 ks. gr. gminy kat. Czortków z Wygnanką objętej, do masy spadkowej Abrahama Weintrauba którego Gitla Kupferschmied i Moses Altman są spadkobiercami należącej kuratorem dla tych nieznanych z miejsca pobytu i zamieszkania spadkobierców ustanowionym jest adw. dr. Mosler w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie
dnia 31 stycznia 1898.

Gesch. Zl. Firm. 189/98 (4246)

Seitens des k. k. Kreis- als Handels-Gerichtes in Tarnopol wird hiemit kundgemacht, das hiergerichts in das Register für Einzelnfirmen die Firma: „M. Lieblich Eier Export in Husiatyn“ eingetragen worden ist.

K. k. Kreisgericht in Tarnopol
Abt. V. den 21 Mai 1898.

L. cz. Cw. 1659/98 1 (4245)

Przeciw Szymonowi Gassnerowi i Wolfowi Gassnerowi ostatnimi czasy w Tarnowie zamieszkałym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Tarnowie przez Hermana Semla pozew o 150 zł.

Na podstawie pozwu powyższego wydano przeciw Szymonowi Gassnerowi i Wolfowi Gassnerowi nakaz zapłaty z dnia 27 czerwca 1898 l. cz. Cw. 1659/98 1.

Celem strzeżenia praw Szymona i Wolfa Gassnerów ustanawia się dr. Jakóba Baumfelda adw. w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
w Tarnowie.

Oddział II., dnia 27. czerwca 1898.

L. Prez. 1525 18|98 (4468)

Na trzecią zwyczajną, dnia 1 września 1898 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Nowym Sączu zamianowali zostali: Prezydent sądu obwodowego Kostka przewodniczącym, Radcy sądu krajowego Wiśniowski, Sitowski i Pisztek jego zastępcami.

Nowy Sącz, dnia 13 lipca 1898.

L. cz. 318 1 (4273)

Piotrowi Wyparło z Ostrów tuszowskich w hipotecznej sprawie ma być doręczoną uchwała z dnia 13 kwietnia 1898 l. cz. 318 ks. Ostrowy tuszowskie, którą dozwolono wpisu prawa własności realności whl. 318 ks. gr. gm. kat. Ostrawy tuszowskie objętej dotąd Piotra Wyparło własnej na rzecz Michała Nowaka.

Ponieważ niewiadomo gdzie na wstępie wymieniony przebywa, ustanawia się dla tego w celu strzeżenia praw, kuratora w osobie p. Antoniego Rzeszustka z Ostrów tuszowskich.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Kolbuszowa, 13 czerwca 1898.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. Telefon nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.